

Kamila Wróblewska, Elżbieta Celińska

Nad ikonografią polskich pastorów ewangelickich

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 475-524

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA CELIŃSKA, KAMILA WRÓBLEWSKA

NAD IKONOGRAFIĄ POLSKICH PASTORÓW EWANGELICKICH

1. WSTĘP*

Tematem artykułu jest grupa portretów polskich pastorów ewangelickich z terenu Prus Książęcych. Zainteresowanie nimi zrodziło się kilka lat temu, w trakcie opracowania katalogu *Dawny portret ze zbiorów Muzeum Mazurskiego w Olsztynie*¹. Wyłoniła się z tego problematyka specyficzna dla sztuki, prezentującej mentalność społeczności ewangelickiej, która szerząc w pewnym momencie racjonalizm religijny, odcinała się od przepychu dekoracyjnego swoich kościołów. Niemniej ewangelicy pozostawili po sobie interesującą spuściznę w dziedzinie sztuki. W ciągu całych stuleci, od początku wprowadzenia na teren Prus Książęcych nauki Marcina Lutera, większość zborów ewangelickich na Mazurach była polska, a wszędzie tam, gdzie występowały gminy mieszane polsko-niemieckie, pastora obowiązywała znajomość języka polskiego². Ten stan rzeczy trwał do wieku XIX, a w wielu wypadkach nawet do początków wieku XX. Polonikami ewangelickimi zainteresował się między innymi znawca problemów Mazur, Stanisław S r o k o w s k i³.

* Pragniemy wyrazić podziękowanie tym wszystkim, którzy w trakcie pisania tej pracy służyli nam swoją radą i pomocą. W szczególności zaś panu doc. drowi habil. Władysławowi Chojnackiemu z Warszawy, pani mgr Zofii Jakrzewskiej-Snieżko i pani mgr Renacie Gilun z Gdańska oraz mgrowi Arturowi Wyciskowi z Bytomia, pastorem: Janowi Pasce z parafii metodystycznej w Kraplewie i Władysławowi Pilchowi z parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołajkach, jak również wszystkim tym duchownym ewangelickim z obszaru województwa olsztyńskiego, którzy byli łaskawi odpowiedzieć na naszą kwerendę listowną. Dziękujemy również panu drowi Januszowi Jasińskiemu za rady bibliograficzne i stałe czuwanie nad naszą pracą w trakcie jej realizowania. Wyrazy podziękowania kierujemy również pod adresem Biblioteki Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Biblioteki Muzeum Mazurskiego w Olsztynie oraz Gabinetu Rycin Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku. Dziękujemy też Wojewódzkim Konserwatorom Zabytków w Olsztynie i Gdańsku oraz Ośrodkowi Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego za pomoc w realizacji potrzebnej nam dokumentacji fotograficznej.

¹ K. Wróblewska, *Dawny portret w zbiorach Muzeum Mazurskiego*, Olsztyn 1965.

² W. Chojnacki, *Zbory polsko-ewangelickie w byłych Prusach Wschodnich*, *Reformacja w Polsce*, R. 12, 1953—1955, nr 45—50, ss. 303—312.

³ S. Srokowski, *Pamiętki polskie w Pruszech Wschodnich*, Prusy Wschodnie. Przeszłość i teraźniejszość, Poznań 1931, ss. 120 i n.

Prezentując w tym artykule portrety i sylwetki polskich pastorów ewangelickich, kieruje nami chęć przedstawienia możliwie szerokiego zabytku sztuki, ściśle związanego z epoką, z jej historią. Spośród duchownych ewangelickich nie wybierałyśmy specjalnie reprezentantów ówczesnej elity kulturalnej, interesuje nas bowiem przeciętny służebny obraz sztuki. Niemniej udało się nam odnaleźć podobizny takich osób słabuzonych dla nauki i piśmiennictwa epoki baroku, jak Celestyna Myśłety czy Andrzeja Conciusa (Kąckiego). Na podstawie zachowanego materiału możemy również zauważyć, że w przekazywaniu potomności pamięci po zmarłym (portret, epitafium, rycina graficzna, czy płyta nagrobna), istniała pewna jednolitość i równość, jeśli idzie o sposób prezentowania postaci i poziom artystyczny dzieła sztuki.

Pracę ujęto w formę katalogu, ze względu na to, iż mimo ogólnej prowincjonalnej cechy materiału zabytkowego, portrety przedstawiają różne okresy i w ramach jednego szerokiego środowiska różnią się swoim wyrazem plastycznym, uwarunkowanym w dużej mierze wykształceniem i rutyną, w tym wypadku anonimowego twórcy. Tematem głównym jest portret lub epitafium związane z portretem pastora, uwzględnione są również upamiętniające zmarłego, choć pozbawione portretowych przedstawień, płyty nagrobne. Zniszczenia wojenne i czas spowodowały wielkie braki w materiale ikonograficznym. Skłoniło nas to do zamieszczenia w wykazie portretów lub płyt polskich pastorów ewangelickich, o których istnieniu zachowały się wzmianki w literaturze.

W kościele ewangelickim w Grabowie koło Gołdapi, gdzie parafię założono w 1589 r., pastorami byli przez kilka stuleci wyłącznie Polacy⁴. Adolf Boetticher wzmiankuje o płycie nagrobnej Adama Rostcoviusa (Rostkowskiego), który parafię w Grabowie objął w 1590 r., a zmarł tutaj na dżumę w 1625 r. Płyta posiadała w otoku następujący napis:

*Adamus Rostcovius, Pastor ecclesiae huius fidelissimus obiit peste mense August. Anno 1625, 62 aetatis, 36 ministerii. Um den Kand: beati morientes. Apocal. 14,13*⁵.

Pastorska rodzina Rostkowskich notowana jest na Mazurach. Pastor Bernard Rostkowski urodzony w Kalinowie w 1690 r. również syn pastora, przekładał i układał dla potrzeb kościoła ewangelickiego pieśni religijne w języku polskim⁶.

W 1625 r. objął probostwo w Młynarach Kasper Mirovius (Mirowski). Mirovius urodzony w 1585 r. w Szczecinie, zmarł w Młynarach w 1682 r. Płyta nagrobna upamiętniająca długie życie młynarskiego pastora posiadała następujący tekst w języku łacińskim:

Vir reurendus et doctissimus Dn Casper Mirouius Stett. Pom. Pastor huius ecclesiae Mühlhus. natus Ao 1595. ad S. ministerium legitime vo-

⁴ W. Chojnacki, op. cit., s. 338.

⁵ A. Boetticher, *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen* H. 6, Königsberg 1896, s. 46.

⁶ E. Oloff, *Polnische Liedergeschichte von polnischen Kirchen Gesaengen...*, Danzig 1744, s. 150.

Postylla

Domowa.

To jest:

Kazania na Ewangelie Niedzielne y przednieysze Swie-
ta / tak jako ye Swietych pamięci Doctor Marcin Lucher przez cały Kot Nie-
miedim pastorem Kapał / y napisanych Ksiąg miedobych Postylla Geoznani Dobra / ktore
on na każdy Hof / tak jako ye sam D. Marcin Lucher kazal / pilnie spisał y wespotał
jednal / wotnie nie odmienił / ani odemnuł / ani przydemnuł /
y nowu spráwione y przez drugá ná pamięci wydane.

Az Niemieckiego Wzpyłá ná Postylli pilnie y wotnie tej przelożone /
Przez Hieronymá Maleckiego Piebaná Lectiego.



W Kołecwu M. D. LXXIII.

Ryc. 1. Postylla domowa Maleckiego.

Fot. A. Kuraczyk

*catus 1629 abdormiit in Christo 1682. Non moriar, sed viam et narrabo opera Domini Psalm. 118*⁷.

Pastor Michał Pancritius pochodzący z pow. bartoszyckiego ur. w 1571 r. był w 1594 r. pastorem w Ornowie. Zmarł w 1645 r. Pośmiertny kamień nagrobny pastora posiadał następujący napis:

*Rdro ei coeli munere contigit ut ultra 50. annorum spatium ecclesiae sue ludatissime praefuerit*⁸.

Kościół w Ornowie był filią polskiego kościoła w Ostródzie⁹.

Urodzony w Miłkach Jan Prostka (Prostkowski), syn Jakuba, proboszcza w Miłkach koło Elku, był proboszczem w Miłkach już od 1619 r. pełniąc ten urząd aż do śmierci w 1673 r. Na jego kamieniu nagrobnym postawionym dopiero w 1700 r. widniał napis:

*Matrem habuit Dorotheam. Joh. Prostka, Ecclesiae Mylkensis per 54. annos Pastoris filiam, cuius auus Dn. Jac. Prostka eidem coetui per 40. annos facem verbi diuini praetulerat*¹⁰.

Ewangelicka parafia w Miłkach istniała już od początku XVI wieku, jeszcze na początku XX wieku ludność jej była prawie całkowicie polska¹¹.

W kościele ewangelickim w Sorkwicach odnotowany jest u Adolfa Boettichera¹², a następnie wzmiankowany u Mieczysława Orłowicza¹³ i Stanisława Srokowskiego¹⁴ portret olejny, przedstawiający tamtejszego proboszcza Michała Szafrana, urodzonego w 1632 r. w Węgorzewie. Michał Szafran był w 1655 r. rektorem szkoły w Szczytnie, zaś w 1659 r. został wprowadzony na probostwo w Bogacku koło Giżycka, a od 1668 r. pełnił obowiązki proboszcza w Sorkwicach. Zmarł tutaj w 1703 r.¹⁵ Parafia w Sorkwicach należy do gmin ewangelickich o dużych polskich tradycjach. Jej pierwszym pastorem był w latach 1547—1589 Maciej Wannowius, przybyły z Polski. W wieku XIX przeważającą liczbę mieszkańców stanowili Polacy¹⁶.

Z polskiej szlachty wywodził się pastor w Kanigowie w pow. nidzickim — Jakub Szczupliński, herbu Leliwa. Urodził się w Pancerzynie w pow. ostródzkim w 1634 r. Ojciec Jakuba pochodził z Dobrego Szczuplina w pow. działdowskim. W 1660 r. został wprowadzony jako proboszcz

⁷ J. J. Quandt, *Verzeichniss der Lehrer im Königreich Preussen die das fünfzigste Jahr des Predigtamtes erreicht*, Königsberg 1748, ss. 21—22. Znajduje się w kłocku oprawnym, na pierwszej stronie opracowanie M. M. Lilienthala, *Entwurf eines Collegii Historici*, Königsberg 1714.

⁸ J. J. Quandt, op. cit., s. 23.

⁹ W. Chojnacki, op. cit., s. 371.

¹⁰ J. J. Quandt, op. cit., s. 25.

¹¹ W. Chojnacki, op. cit., s. 362.

¹² A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 113.

¹³ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii*, Lwów 1923, s. 127.

¹⁴ S. Srokowski, op. cit., s. 122.

¹⁵ D. H. Arnoldt, *Kurzgefasste Nachrichten von allen seit der Reformation an den Lutherischen Kirchen in Ostpreussen gestandenen Predigern*, Königsberg 1777, s. 300; J. Riedel, *Historische Beschreibung des sorquittischen Kirchspieles, Erleutertes Preussen*, Königsberg 1728, t. 3, s. 216.

¹⁶ W. Chojnacki, op. cit., s. 405.

w Kanigowie — zmarł 20 lutego 1711 r. Urząd proboszcza sprawował lat 50. Na jego obrazie, znajdującym się ongiś w kościele w Kanigowie, przedstawiającym pastora w całej postaci, umieszczono napis treści następującej:

*Jacobus Szczupliński a Lelywa, Pastor Candiensis, Osterodensis Prussus, aetatis suae 77. in ministerio 50. Anno Domini 1711*¹⁷.

Kościół ewangelicki w Szczuplinach reprezentowała jeszcze w 1900 r. ludność wyłącznie polska¹⁸.

Z polskiego piśmiennictwa na Mazurach znany jest Tomasz Molitor, urodzony w 1616 r. w Rynie koło Giżycka. Studiował w Królewcu, był przez długi czas nauczycielem, a w latach 1656—1682 pastorem w Różyńsku Wielkim koło Piszca. Układał pieśni w języku polskim, napisał również po polsku słynny poemat o wtargnięciu Tatarów do Prus¹⁹. Jego portret, przedstawiający pastora w całej postaci, znajdował się w kościele w Różyńsku Wielkim. Wzmiankowany jest zarówno u Adolfa Boettichera²⁰, jak też u Mieczysława Orłowicza²¹ i Stanisława Srokowskiego²². Różyńsk Wielki należał również do miejscowości zamieszkaną jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku przez Polaków²³.

Znana była na Mazurach rodzina polskich pastorów, Zielenskich. Jerzy Zielenski, którego portret w całej postaci znajdował się w kościele w Świętajnach w pow. ostródzkim, urodził się w 1629 r. W 1653 r. objął diakonat w Świętajnach, w 1658 r. ordynowany został w Zalewie, a w 1668 r. introdukowany na proboszcza w Świętajnach. Zmarł tutaj w 1703 r. Napis na portrecie głosił:

*Effigies Plur. Rev. Dni Georgii Zielenski Pastoris Schwentainensis, aetatis suae 74. Minist. 50. pictus 1702. Natus 1629. 1 Nov. hora 7. pom. i Reg. XIX. 4.*²⁴

Starszy syn Jerzego Zielenskiego, Fryderyk Zielenski, urodzony w 1655 r. był również pastorem w Świętajnach. Syn Fryderyka, a wnuk Grzegorza, pastor Marcin Zygmunt Zielenski, jest współtłumaczem Biblii na język polski, przełożył również dla potrzeb Kościoła ewangelickiego na Mazurach *Pasję* z języka niemieckiego na język polski²⁵. Parafia w Świętajnie była rdzennie polska²⁶.

Portret epitafijny pastora Pawła Trentowskiego (1667—1710), wzmiankowany przez Adolfa Boettichera²⁷, Mieczysława Orłowicza²⁸

¹⁷ J. J. Quandt, op. cit., s. 29.

¹⁸ W. Chojnacki, op. cit., s. 291.

¹⁹ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 roku*, Warszawa 1963, s. 195; W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1966, s. 128.

²⁰ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 94.

²¹ M. Orłowicz, op. cit., s. 113.

²² S. Srokowski, op. cit., s. 122.

²³ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 382.

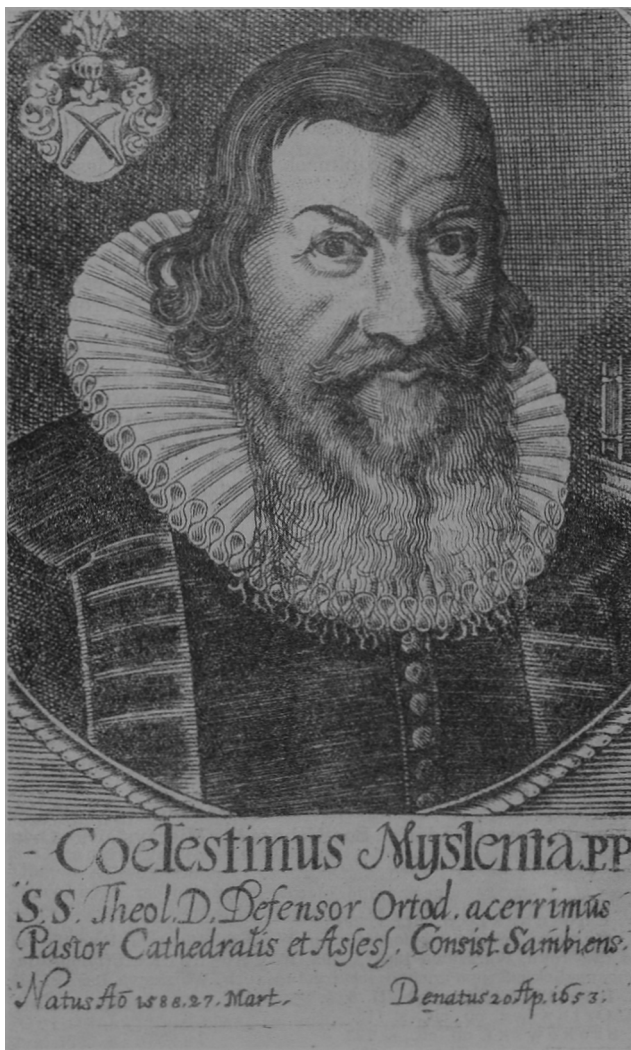
²⁴ J. J. Quandt, op. cit., ss. 31—32.

²⁵ E. Oloff, op. cit.; W. Chojnacki, *Bibliografia*, ss. 209—210.

²⁶ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 394.

²⁷ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 56.

²⁸ M. Orłowicz, op. cit., s. 114.



- Coelestinus Mysięty PP
S. S. Theol. D. Defensor Ortod. acerrimus
Pastor Cathedralis et Assesf. Consist. Sambiens.
Natus fto 1588. 27. Mart. Denatus 20. Apr. 1653.

Ryc. 2. Portret pastora Celestyna Mysięty.
Fot. A. Kuraczyk



Ryc. 3. Portret pastora Andrzejka Conciusa.
 Fot. A. Kuraczyk



Ryc. 4. Portret pastora Fryderyka Cibroviusa.
Fot. A. Kuraczyk

i Stanisława Srokowskiego²⁹ znajdował się w Kumielsku koło Pizsa³⁰. Zmarły wraz z rodziną na dżumę pastor³¹ przedstawiony był z dwoma synami, trzema córkami, żoną. Środkowym akcentem obrazu był krucyfiks. Napis głosił:

Christus ist mein Leben und Sterben ist mein Gewinn. Philipp I. Paulus Trentovius Ecclesiae Patriae per 4 annos pastor meritissimus natus felicis sideris anno 1667 ipso festo conversionis Pauli. Extinctus praemature. Heu! Pestifera in morte cum conjuge ...nata Heidenreichiana et liberis charissimis anno 1710 mense August.

Parafia ewangelicka w Kumielsku była jeszcze w XIX wieku parafią wyłącznie polską³².

Portret Jerzego Henryka Glogera (1686—1763) wymieniany u Adolfa Boettichera³³ oraz Mieczysława Orłowicza³⁴ i Stanisława Srokowskiego³⁵ posiadał napis następującej treści:

*Georgius Henricus Gloger Past. Polon. et Diac. Germ. Goldap per 52 annos nat. d. 8 April 1686. Ordin. d. 16. Octobr. 1711. Introd. Dom. 1. Advent. Denat. d. 14 May 1763 sanguine ictus*³⁶.

Pastor Jerzy Henryk Gloger był w 1710 r. kantorem w Olecku. W 1711 r. ordynowany, a następnie introdukowany, sprawował urzędy najprzód diakona, później proboszcza w Olecku³⁷.

Polska gmina ewangelicka na terenie Olecka była znaczna. W gminie wiejskiej przeważała ludność polska, a w gminie miejskiej nieznacznie niemiecka³⁸.

2. PORTRET

Johann Herman, miedziorytnik królewiecki wieku XVII. Portret Celestyna Mysłęty (1588—1653). Miedzioryt o wymiarach 16,5×10. Nie publikowany. (Ryc. 2)³⁹.

Wybitna postać z kręgu polskich pastorów ewangelickich. Uczony, odnotowany w *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera⁴⁰. Celestyn Mysłęta (Mysłęcki) był synem polskiego szlachcica, dworzana króla Stefana Batorego, następnie pastora w Węgorzewie. Pierwsze nauki pobierał w Węgorzewie, studia uniwersyteckie odbywał w Lipsku, Kró-

²⁹ S. Srokowski, op. cit., s. 122.

³⁰ A. Boetticher, op. cit., s. 56.

³¹ S. Flis, *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708—1711*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 4/1960, s. 489. Autor zamieszcza za A. Boetticherem napis, lecz bez niemieckiego motto.

³² W. Chojański, *Zbory*, s. 354.

³³ A. Boetticher, op. cit., s. 43.

³⁴ M. Orłowicz, op. cit., s. 75.

³⁵ S. Srokowski, op. cit., s. 127.

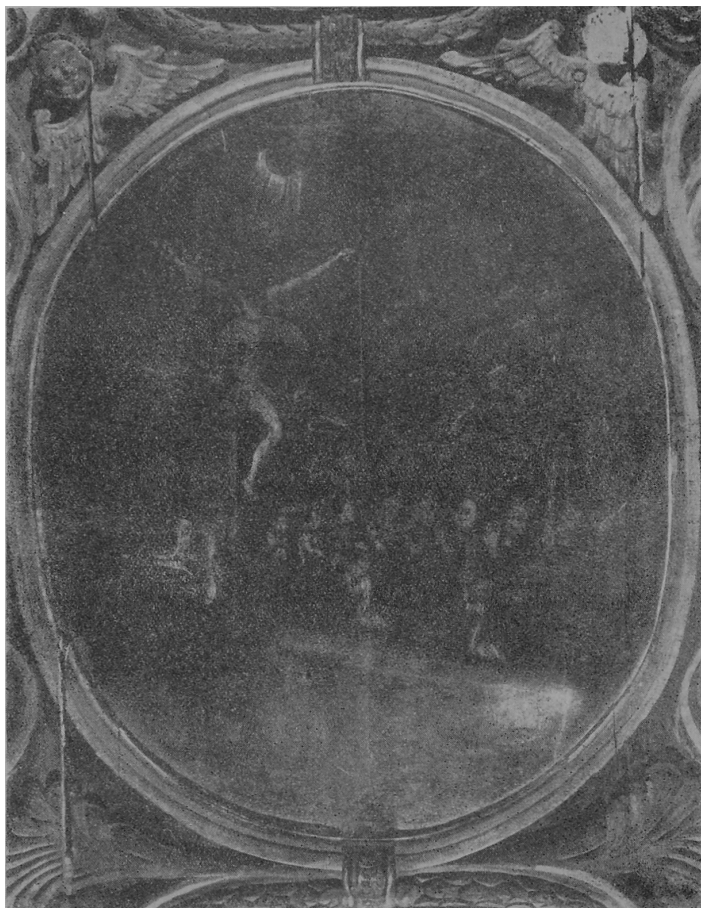
³⁶ Napis według A. Boettichera, op. cit., H. 6, s. 43.

³⁷ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 115.

³⁸ W. Chojański, *Zbory*, s. 337.

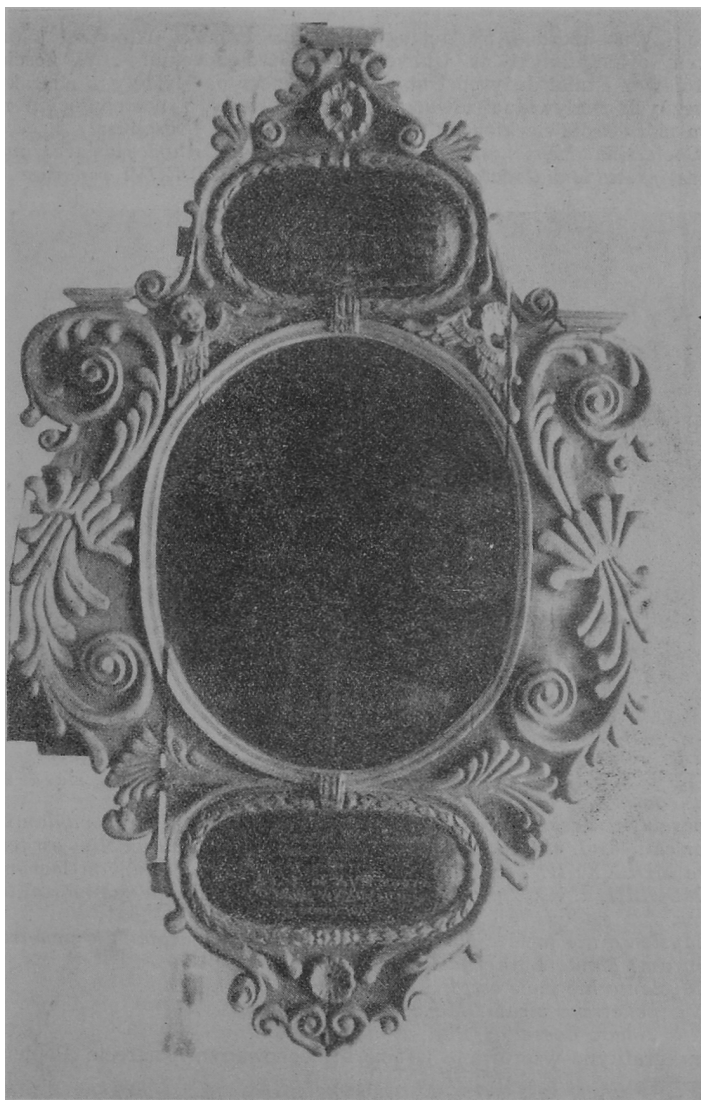
³⁹ M. Kongehl, *Immergrunder Cypressen-Hayn*, Danzig 1694, s. 490; A. Hagen, *Königsberger Kupferstecher und Formschneider im 16. und 17. Jahrhundert*, *Altpreuussische Monatsschrift*, Bd. 16, 1879, s. 533.

⁴⁰ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1908, t. 22, s. 422.



Ryc. 5. Epitafium pastora Frölicha.

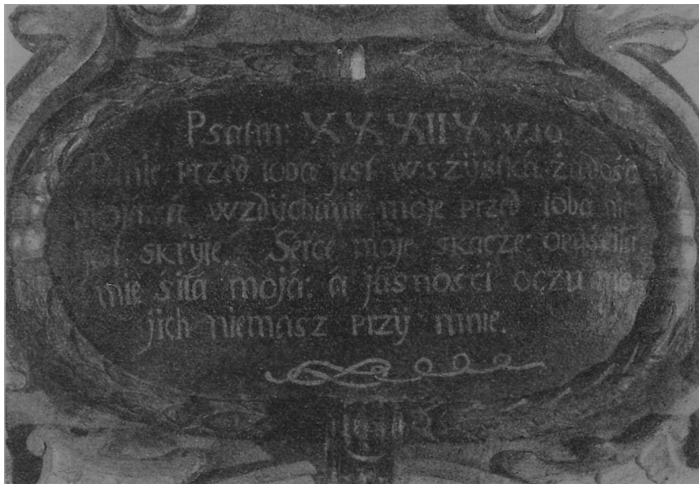
Fot. A. Kuraczyk



Ryc. 6. Epitafium pastora Frölicha. Część środkowa.
Fot. K. Prokopowicz

lewcu i Wittenberdze, był teologiem, proboszczem w Knipawie i profesorem orientalistyki na Uniwersytecie Królewieckim⁴¹. W kościele w Królewcu istniał duży portret *en pied* Celestyna Myśłety, o charakterystycznych zindywidualizowanych rysach twarzy, z następującym napisem pióra królewieckiego filozofa i lekarza Jana Loeseliusa:

Coelestinus Myslenta, SS. Theol. D. Defensor Orthodoxias acerrimus, septies in Academia rector magnificus, Professor XXXIV. annorum in-



Ryc. 7. Epitafium pastora Frölicha. Napis polski.

Fot. A. Kuraczyk

comparabilis, Assessor Sambiens. Consistor. XXXI. Annor. vigilantiss., pastor cathedral. eccles. XXVII. Annor. desideratiss., natus olim est felicisidere MDLXXXIIX. d. XXVII Martii. Denatus inter plurium lacrymas An. MDCLIII. d. XX Aprilis, annis LXVI. diebus XIV. in hac mortalitate exactis.

Myslenta hic facie est, Prussam qui contudit hydram: Vis penetrare virum? Mente Lutherus erat.

Myslenta hic facie est, Prussam qui contudit hydram:

Vis penetrare virum? Mente Lutherus erat.

Johan. Loeselius, Phil. et med. D. ⁴².

Rycina graficzna wzorowana jest na niezachowanym portrecie. Popiersie

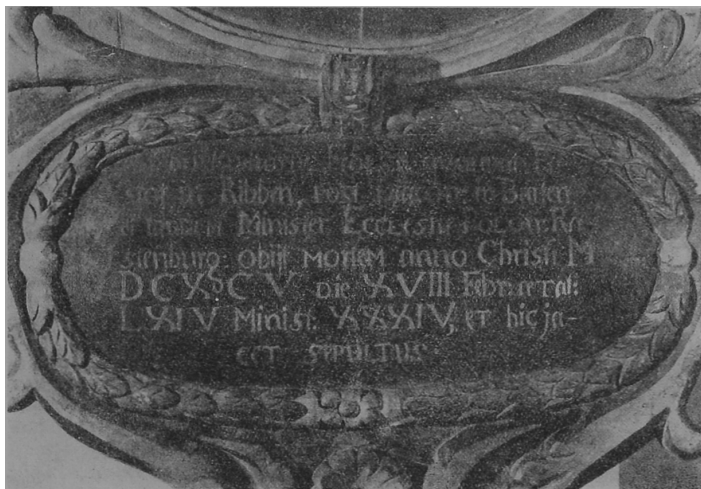
⁴¹ E. Sukertowa-Biedrawina, *Karty z dziejów Mazur*, Olsztyn 1961, ss. 110–112.

⁴² M. Lilienthal, *Historische Beschreibung des Thums oder der Cathedral Kirchen der Stadt Kneiphoff Königsberg*, Königsberg 1716, s. 60; A. R. Gebser, *Geschichte der Domkirche zu Königsberg*, Königsberg 1855, s. 348.

to jest dokładnym odbiciem z olejnego wizerunku znajdującego się w Knipawie⁴³.

Johann Georg Helwig, miedziorytnik królewiecki z XVII wieku. Portret Andrzeja Conciusa (Kąckiego) (1626—1682). Miedzioryt o wymiarach 16,5×10. Nie publikowany⁴⁴. (Ryc. 3).

Andrzej Kącki urodził się w Narzymbiu pod Działdowem. Był synem



Ryc. 8. Epitafium pastora Frölicha. Napis łaciński.

Fot. A. Kuraczyk

pastora i rektora szkoły kościelnej w Narzymbiu. Studia uniwersyteckie ukończył w Królewcu. Interesowała go matematyka, astronomia, przyroda i filozofia. Opublikował kilka prac naukowych z tego zakresu. Był profesorem matematyki na Uniwersytecie Królewieckim, a w 1664 r. rektorem tej uczelni. Wybrał następnie zwierzchnictwo szkoły kościelnej, którą to funkcję lepiej wówczas opłacano. Z córką Andrzeja Kąckiego ożenił się Jerzy Andrzej Helwing. Strój, jaki nosi ten wybitny matematyk i astronom świadczy, że był również ewangelickim duchownym.

⁴³ A. Hagen, op. cit., s. 533. Dane biograficzne do Celestyna Myślenty dostarcza również T. Oracki, op. cit., s. 200.

⁴⁴ M. Kongehl, op. cit., s. 96; A. Hagen, op. cit., s. 542. Biografia na podstawie T. Orackiego, op. cit., s. 46 i E. Sukertowej-Biedrawiny, *Karty*, s. 114.

Christian Daniel Pietsch. Miedziorytnik królewiecki z XVII wieku. Portret Fryderyka Cibroviusa (1633—1691). Miedzioryt o wymiarach 16,5X10. Nie publikowany⁴⁵. (Ryc. 4).

Niezależnie od tego istniał portret olejny pastora Cibroviusa en pieds, który znajdował się w kościele w Gawajtach koło Gołdapi. Opartzony był następującym tekstem łacińskim:⁴⁶

Viri rev. clar. doct. Dom. Frid. Cibrovii, qui natalibus studiis animique dotibus clarus, Deo pietate, ecclesiae fidelitate, egenis beneficentia, omnibus dexteritate charus, fide vera munitus Gawait. Pastor. vigilant. tandem in coelestem patriam 36 to Pastoratus, 59 aetat. suae anno sublatus, reddens animam Deo, corpus sepulcro, sui memoriam liberis, formam posteris.

Decus, columnen, spes deliciaeque suorum Felix aeternos cum Jove vive dies.

Warsztat miejscowy. Epitafium rodzinne pastora Krzysztofa Frölicha (1634—1695). Olej (deska w ozdobnej barokowej ramie o wymiarach 280X140). Pochodzi z kościoła św. Ducha w Kętrzynie. Obecnie w Muzeum Mazurskim. Nie publikowany. (Ryc. 5, 6, 7).

Na ciemnym, głęboko brązowym tle, z refleksami głębokiej czerwieni usytuowany nieco z lewej strony, 3/4 do widza krucyfiks z Chrystusem. W tle widoczna panorama dalekiego miasta. Krucyfiks utrzymany w tonacji brązowej, krzyż w barwie głębokiego brązu, ciało Chrystusa w odcieniu jaśniejszym. Z prawej strony klęczy grupa ośmiu mężczyzn w charakterystycznych dla duchownych ewangelickich strojach. W gronie ich znajdują się nieco wysunięte dwie małe postacie dziecięce w białych sukienkach z czerwonymi krzyżykami nad głową. Po lewej stronie klęczy samotnie postać kobieca odziana w ciemną suknię z białymi wypustkami, nakrycie jej głowy utrzymane w podobnym kolorystyce. U góry i u dołu w owalu na czarnym tle złotymi literami napisy:

Psalm XXXIIX v 10. Panie przed Tobą jest wszystka żądość moja a wzdychanie moje przed Tobą nie jest skryte. Serce moje skacze: opuściła mie siła moja a jasności oczu moich niemasz przy mnie. (Ryc. 7).

U dołu tekst łaciński:

Christophorus Frölich, quondam Pastor in Ribben, post diacon: in Barten et tanden Minister Ecclesiae Polon: Rastenburg: obiit mortem anno Christi MDCXCV die XVIII Febr: aetat: LXIV Minist: XXXIV, et hic jacet sepultus. (Ryc. 7).

Pastor Krzysztoł Frölich urodził się w 1634 r. jako syn zapewne pastora Krzysztofa Frölicha wzmiankowanego w latach 1641—1654. Po raz pierwszy został ordynowany jako proboszcz w Rybnie w 1661 r. Był tutaj do 1665 r., kiedy to objął diakonat w Barcianach w charakterze polskiego kaznodziei. Funkcję tę w Barcianach pełnił do 1678 r. W latach 1678—1695 pełnił funkcję pastora polskiego kościoła ewange-

⁴⁵ M. Kongehl, op. cit., s. 197; A. Hagen, op. cit., s. 541.

⁴⁶ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 40.

lickiego w Kętrzynie⁴⁷. Syn jego Godfried Frölich był również pastorem w okręgu kętrzyńskim, ordynowany w 1694 r., zmarł w 1704 r. Ponadto jako pastor wzmiankowany jest Jan Frölich w Rozogach w latach 1687—1697⁴⁸. Pochodził zapewne z tej samej rodziny pastorów. Sądzić należy, iż wszyscy wymienieni tutaj pastorzy przedstawieni zostali na omawianym epitafium. W Rybnie i Kętrzynie, w których urzędował m.in. pastor Krzysztof Frölich znajdowały się również polskie kościoły ewangelickie. Polski kościół w Rybnie rozebrano w 1750 r. Nabożeństwa polskie w Kętrzynie odbywały się początkowo w kościele ewangelickim pod wezwaniem św. Ducha, następnie zaś w wybudowanym specjalnie na ten cel w 1690 r. osobnym tzw. Polskim Kościele⁴⁹.

Szkoła królewiecka. Portret Wojciecha Pomiana-Pesaroviusa (1594—1696). Powstał w 1696 r. Olej, płótno. Nie publikowany. Kościół ewangelicki w Mikołajkach. (Ryc. 9).

Portret prezentuje pastora w całej postaci. We wnętrzu architektonicznym pastor, odziany w długą, czarną togę ewangelicką. Mankiety i bekfi w kolorze szarobiałym, włosy, broda i wąsy popielatosrebrzyste. Karnacja ciała naturalna, różowougrowa. Na stole okrytym sfałdowaną, złocistougrową, aksamitną tkaniną Biblia w czerwono-brązowej oprawie ze złotymi okuciami, obok zwisająca poźółkła kartka pergaminu z nieczytelnym napisem. W tle, z lewej ciemno-brązowa podpięta kotara odsłaniająca po prawej kolumnę i fragment arkady w tonacji szarougrowo-oliwkowej. Posadzka szachownicowa czarno-biała.

Wojciech Pomian-Pesarovius urodził się w 1594 r. Nazwisko jego ojca, Pomian, jest polskie, szlacheckie. Wojciech Pomian przybrał jeszcze drugie nazwisko — Pesarovius. Studia uniwersyteckie odbył w Królewcu, następnie przez kilka lat był rektorem szkoły w Orzyszu. W 1625 r. objął diakonat w Mikołajkach. Jeszcze w tym samym roku został wprowadzony na urząd proboszcza i aż do śmierci pełnił funkcję nauczyciela i pastora. Pesarovius sprawował swój urząd przez 71 lat. W latach 1553—1693 było tylko trzech pastorów w Mikołajkach, w tym dwóch spokrewnionych z Pesaroviusem, a to Jakub Willamowius i Jakub Mieszkowski również długo pełnili urząd proboszcza. Wojciech Pomian-Pesarovius ożeniony był z Ursulą Peizerin, która zmarła w wieku 91 lat, 8 lipca 1701 r. Miał 10 dzieci, z tego wszyscy potomkowie płci męskiej piastowali urzędy pastorów. I tak na przykład Samuel w Głęboconie, Dawid w Zalewie, a Elias w Pasłęku. Jan był adiunktem ojca w Mikołajkach, Paweł doktorem teologii w Królewcu, Albert pełnił funkcję pastora w kościele św. Trójcy w Mikołajkach⁵⁰.

Wojciech Pomian-Pesarovius, senior, zmarł w Mikołajkach 2 czerwca 1696 r. Gmina ewangelicka w dowód wdzięczności za jego długi, pracowity żywot upamiętniła go specjalnie zamówionym portretem, pod któ-

⁴⁷ A. H. Schaffer, *Beschreibung des Schlosses und der Stadt Rastenburg*, Erleutertes Preussen, Bd. 3, Königsberg 1726, s. 688. Autor w spisie tym wymienia 13 polskich diakonów, urzędujących od XVI do XVIII wieku w Kętrzynie, w tym również Krzysztofa i Gotfrieda Frölichów; D. H. Arnoldt, op. cit., ss. 21, 263, 295.

⁴⁸ *Ibidem*, ss. 263, 295, 307.

⁴⁹ W. Chojnacki, *Zbory*, ss. 345, 384.

⁵⁰ J. J. Quandt, op. cit., s. 23; *Biografische Nachrichten von den denkwürdigen preussischen Theologen*, Königsberg 1794, s. 115.



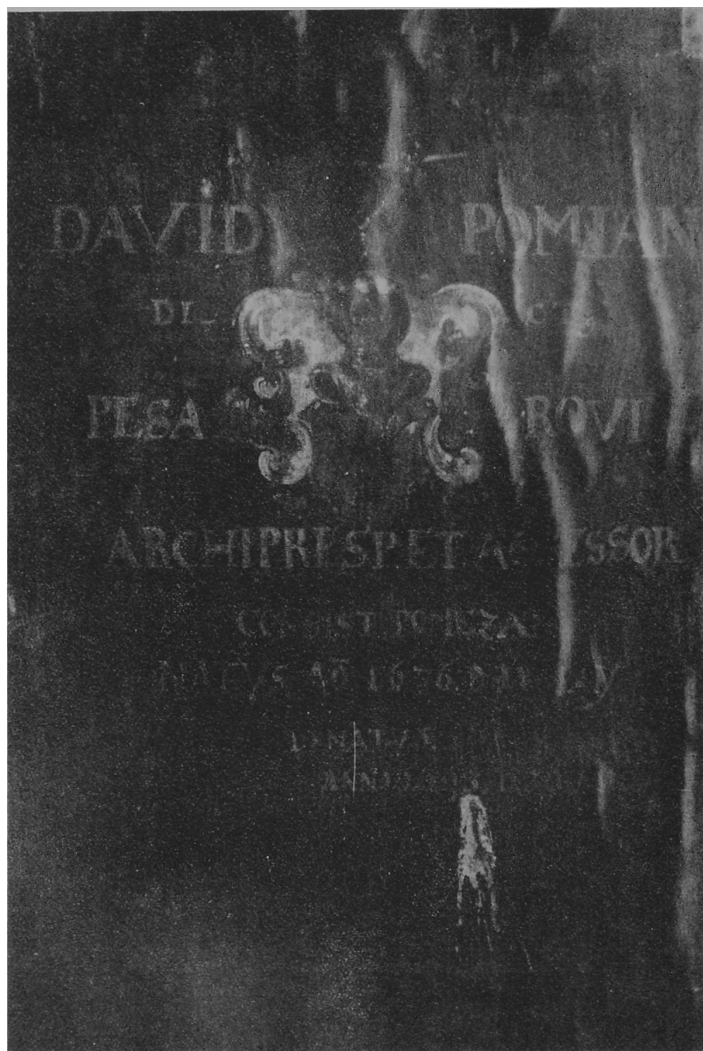
Ryc. 9. Portret pastora Wojciecha Pesarovijsa.

Fot. W. Jakimowicz



Ryc. 10. Portret pastora Dawida Pesaroviusa.

Fot. K. Prokopowicz



Ryc. 11. Herb „Pomian” z portretu D. Pesaroviusa.

Fot. K. Prokopowicz

rym znajduje się napis ułożony przez senat akademicki w Królewcu⁵¹. Gmina ta przez długie lata była w większości polska, jeszcze w I połowie XIX wieku ewangelicy pochodzenia niemieckiego stanowili w porównaniu z Polakami małą grupę⁵².

Nieokreślony malarz królewiecki. Portret Dawida Pomiana-Pesaroviusa (1636—1693). Powstał w latach 1690—1693. Olej, płótno, naklejone na deskę o wymiarach 200×118 cm. Pochodzi prawdopodobnie z Zalewa, obecnie w Muzeum Mazurskim. Nie publikowany, nie wzmiankowany w literaturze. (Ryc. 10).

Portret jeszcze młodego pastora, przedstawionego w całej postaci we wnętrzu architektonicznym, stoi na szachownicowej szarobrazowej posadzce. Odziany w ciemną togę ewangelicką, mankiety i bełki szarobiałe. Twarz charakterystyczna, o wyrazistych rysach, ciemnej karnacji, oczy i włosy czarne, buty ciemne na podwyższonych obcasach. U góry, z lewej strony ugorwa, czerwona, ornamentowa draperia. Niżej stolik przykryty oliwkową tkaniną, obramioną frędzelkami. Z lewej strony herb Pomianów — na tarczy głowa zubra⁵³. Po obu stronach herbu napis:

Dawid Pomian Di CT Pesarovi Archiprespetet. Assesor Consist. Pomezan Natus Ao. 1636 D. 18 May Denatus Anno 1693 D. 30 Apr. (Ryc. 11).

Dawid Pomian Pesarovius, syn pastora Wojciecha Pomiana-Pesaroviusa, urodził się 18 maja 1636 r. w Mikołajkach, na początku 1667 r. był kaznodzieją w Wildzie, w latach 1674—1678 przebywał na terenie Służka, gdzie zakładał polskie kościoły ewangelickie. Od 1678 r. urzędował jako pastor polskiego kościoła w Zalewie, gdzie zmarł w 1693 r.⁵⁴. W Zalewie istniał od 1560 r. specjalnie wybudowany przy ścianie kościoła parafialnego kościół polski, do którego powoływano polskich diakonów. Diakoniat zlikwidowano w 1790 r., a w 1820 r. rozebrano kościół⁵⁵.

Warsztat miejscowy. Epitafium pastora Jana Sartoriusa, zm. w 1718 r. Malowany w 1710 r. Olej, deska o wymiarach 157×115. Pochodzi z Rydzewa, pow. giżycki. Obecnie własność Muzeum Mazurskiego⁵⁶. (Ryc. 12).

Kompozycja dwustrefowa. U góry tekst w języku niemieckim (czterowersz) i w języku polskim (sześciowersz). Napisy koloru złotego na czarnym tle, okolonym wieńcem jasnozielonych liści i paków jasnoczerwonej róży. U dołu i góry wieńca wstążka. Nad napisem znaki symboliczne — geometryczny znak, nawiązujący do trójliścia koniczyny, cyfra 8, długa kreska, i znowu już z prawej strony cyfra 8, a nad nią cyfra 5, długa kreska, prawdopodobnie litera b, potem w. Pod tym drukowanymi literami *Deo Gloria*. Potem następuje tekst niemiecki:

⁵¹ F. Koch, *Zur Geschichte der Stadt Nikolaiken*, Mitteilungen der Literarischen Gesellschaft Masovia, Lötenz 1909, H. 9, 1903, s. 46.

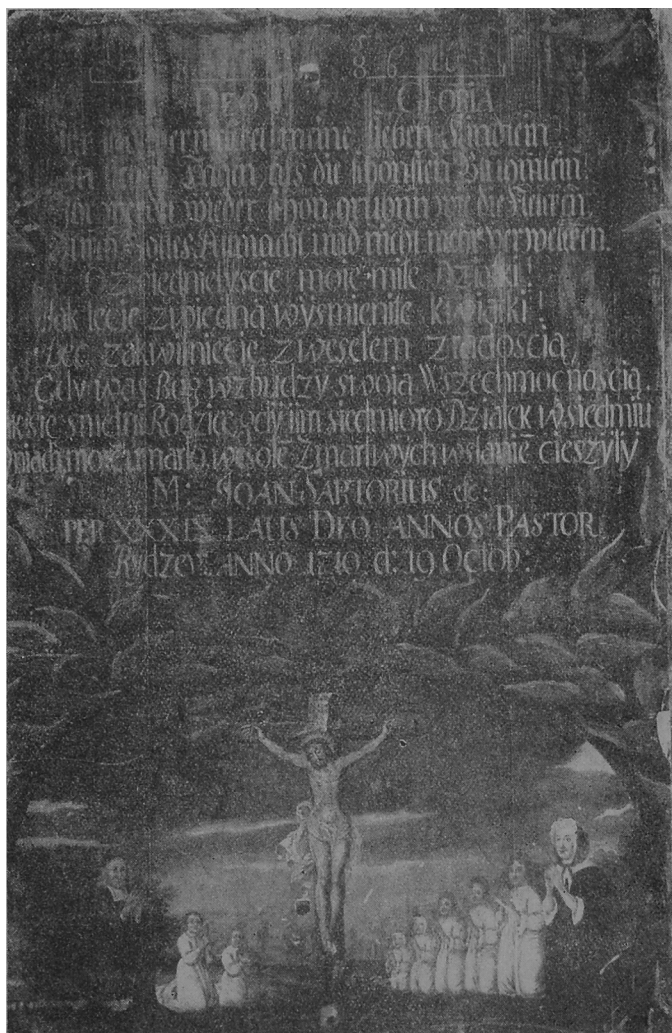
⁵² W. Chojnacki, *Zbory*, s. 361.

⁵³ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, Lipsk 1841, s. 371 tak opisuje herb: Zubra głowa czarna na złotym polu, miecz zatopiony tak że widać jego górę i dół. W helmie ręka zbrojna. Z tego herbu Pomianowie w piotrkowskim powiecie.

⁵⁴ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 423.

⁵⁵ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 403.

⁵⁶ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 96; M. Orłowicz, op. cit., s. 53.



Ryc. 12. Epitafium pastora Sartoriusa.

Fot. A. Kuraczyk

*Ihr seid verwelcket meine sieben Kindlein!
In sieben Tagen, als die schönsten Blümllein!
Ihr werdet wieder schön grühhn wie die Nelcken,
Durch Gottes Allmacht, und nicht mehr verwelcken*

a poniżej tekst polski:

O zwiędnelyscie moje mile Dziatki!
Jak lecie zwiędną wysmięnite kwiatki!



Ryc. 13. Epitafium pastora Sartoriusa: Fragment.

Fot. A. Kuraczyk

Lec zakwitniecie z weselem z radością,
Gdy was Bog wzbudzy swoją Wszechmocnością,
Tak się smętni Rodzice, gdy iim siedmioro Dziełek w siedmiu
Dniach, more(m) umarło, wesole(m) Zmartwychwstanie(m) cieszyły
M: Joan Sartorius, etc:

Per XXXIX, Laus Deo annos Pastor

Rydzev: Anno 1710, d: 19 Octob: ⁵⁷. (Ryc. 13).

Dolna strefa zawierająca 1/4 płaszczyzny obrazu prezentuje rodzinę pastora zgrupowaną pod krzyżem, na tle dalekiej architektury i kęp ciemnobrązowych drzew z refleksami zielonkawymi i fioletowymi. W tle krzyża, ciężkie, szarobrązowe chmury, poprzez które wyłania się czer-

⁵⁷ S. Flis, op. cit., s. 499. Dzięki dr. Stanisławowi Flisowi obraz ten znalazł się w zbiorach Muzeum Mazurskiego.

wień zachodzącego słońca. Ciało Chrystusa o zielonoszarej karnacji. W prawej kłęczy rydzewski pastor w ciemnej todze ewangelickiej. Mankiety i befki szarobiałe, popielate włosy i ciemny beret. Twarz człowieka starszego o bardzo wyrazistych, bystro patrzących ciemnych oczach. Obok niego dwie zmarłe córki. Z lewej żona pastora w ciemnym stroju i takimże czepku, obok niej pięć córek w jasnych sukienkach. Pod krzyżem trupa czaszka.

Pastor Jan Sartorius pochodzi zapewne z węgierskiej rodziny, która w czasach reformacji znalazła się na terenie Prus. Było trzech Janów Sartoriusów, dwóch wymienia Karol Estreicher jako pochodzenia węgierskiego, Jan Sartori urodzony w 1656 r., a zmarły w 1729 był profesorem w Toruniu, Gdańsku i Elblągu, autor licznych prac, m.in. panegyryku ku czci Jana Sobieskiego. Drugi Sartorius wspomniany przez Karola Estreichera jako autor ksiąg jest niezidentyfikowany⁵⁸. Jan Sartorius z Rydzewa był w 1667 r. rektorem szkoły w Giżycku. W 1672 r. wprowadzony został na stanowisko proboszcza w Rydzewie. W 1701 r. odbył podróż do Jeny, gdzie uzyskał tytuł magistra. Po podróży tej wystąpił jako polemista w kwestiach wiary w Królewcju. Widocznie dyskusje były jedną z zasadniczych pasji pastora, skoro w 1709 r. pouczone go, aby wstrzymał się od dysput i zajął się pilnowaniem swojego urzędu⁵⁹. W 1710 r. w czasie epidemii dżumy umarło mu siedmioro dzieci i wówczas to, jeszcze za życia pastora, powstało wymienione epitafium. Zmarł w 1718 r.⁶⁰ Parafia w Rydzewie należała do polskich gmin ewangelickich. Na początku XIX wieku do szkoły uczęszczały jedynie dzieci polskie, jeszcze na początku XX wieku wymagano od pastora znajomości „języka mazurskiego”⁶¹.

Nieznany malarz miejscowy. Portret Jana Chrystiana Cretiusa (1673—1710). Malowany w 1710 r. Olej, płótno, format ośmioboczny. Pochodzi z kościoła św. Ducha w Kętrzynie. Obecnie własność Muzeum Mazurskiego. Nie publikowany. (Ryc. 14).

Portret młodego pastora w ciemnej todze ewangelickiej. Mankiety i befki szarobiałe. Twarz o jasnej karnacji, włosy ciemne, długie, opadające na ramiona, w rogu stolik przykryty złotobrazowym obrusem, na stoliku Biblia w czerwonej oprawie. U dołu obrazu tekst łaciński:

*Cretius haud docuit Cretensia dogmata verum
Ingenua fuit hic vir pietate fide
Hinc post fata decus floret violet aurea fama
Vivit et in coelis praemia digna capiti
Hac in memoriam STP Johannis Christiani Cretii Sdunensis
Silesiaci Diaconi Rastenburgensium Polonici
sex per annos vigilantissimi nati 1673 d. 14 Novemb. denati
1710 d. 9 april: Collega desideratissimi Collega ponere
vosuit M: Friedrich Scuberlich Archi Pres. Past. et inspector
Schol. Rastenb.*⁶²

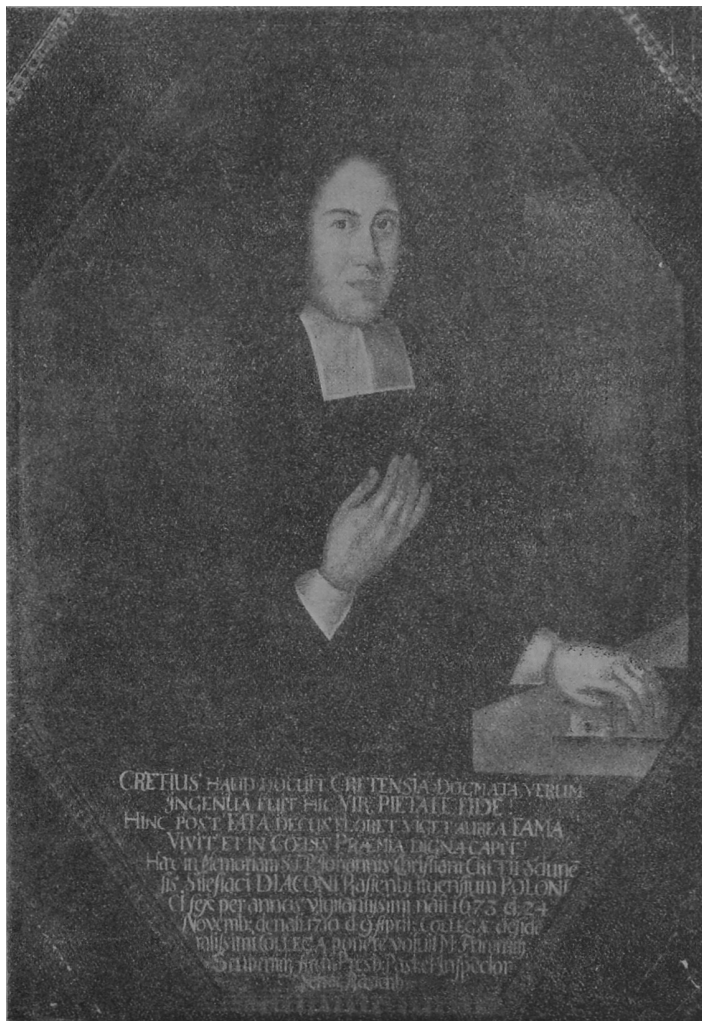
⁵⁸ K. Estreicher, op. cit., t. 27, s. 152.

⁵⁹ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 325.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 384.

⁶² Panu mgr. Jerzemu Sikorskiemu dziękujemy za pomoc w tłumaczeniu tekstu.



Ryc. 14. Portret pastora Cretiusa.

Fot. A. Kuraczyk

Postać odnotowana jedynie w spisie polskich pastorów ewangelickich⁶³. Pochodził ze Śląska i być może spokrewniony jest z rodziną pastorów Cretiusów, wywodzącą się z Międzyborza, a działającą również na terenie Mazur w okolicach Pisz. Jan Cretius z Międzyborza był pastorem w Pisz i zmarł tam w 1668 r. Był autorem polskich pieśni religijnych, które z kolei wydał jego syn Samuel Cretius urodzony w 1645 r., pobierający nauki we Wrocławiu i Królewcu. Epfraim Oloff pisze o nim: „był poetą i miał dobrą wenę do pisania”. Również syn Samuela, Jan Godfryd, był pastorem piszącym w języku polskim⁶⁴. Jan Christian Cretius urodził się w 1673 r. Do Kętrzyna przybył w 1704 r., zmarł w 1710 r. w wieku 37 lat. Portret jego ufundował pastor Friedrich Scuberlich, zmarły w Kętrzynie w 1728 r. Jego łaćnińska inskrypcja na portrecie ułożona zapewne przez przełożonego kościoła ewangelickiego Fryderyka Scuberlicha⁶⁵, pełna jest superlatywów, aluzyjnych przenośni, które porównują cnoty pastora Jana Chrystiana Cretiusa do cnót mędrców starożytnych. Inskrypcja ta jest jedynym źródłem biograficznym, odnoszącym się do tego pastora.

Szkoła królewiecka. Portret pastora Andrzeja Kowalewskiego (1669—1725). Powstał około 1725 r. Olej, płótno. Własność kościoła ewangelickiego w Mikołajkach. Nie publikowany. (Ryc. 15).

Portret prezentuje pastora w całej postaci na tle wnętrza być może kościelnej zakrystii. Odziany w długą czarną togę ewangelicką, mankiety i bełki szarobiałe. Włosy długie w kolorze brązowym. Karnacja ciała naturalna, ugróworóżowa. Z lewej strony stół okryty czerwoną tkaniną, na stole Biblia i księga w białej oprawie z czerwonymi brzegami. Obok krzyż ze srebrzystopopielatą postacią Ukrzyżowanego. Wnętrze w tonacji szaropopielatougrowej z ciemniejszymi kolumnami. Kostka posadzki kremowo-brunatna.

Andrzej Kowalewski urodził się w Giżycku około roku 1669⁶⁶. Studiował zapewne teologię na Uniwersytecie Królewieckim. 7 grudnia 1693 r. został ordynowany na zamku w Królewcu. Początkowo był rektorem szkoły w Rynie. Probostwo w kościele w Mikołajkach objął po zmarłym w końcu XVII wieku długowiecznym pastarze Wojciechu Pomianie-Pesarowiusie. W latach 1702—1708 nie pełnił swoich obowiązków ze względu na długą i przewlekłą chorobę. Po wyzdrowieniu borykał się z ogromnymi trudnościami w swojej parafii. W 1710 r. schronił się przed epidemią dżumy do Tatt, a następnie przebywał u swojego przyjaciela Chrystiana Madejki w Faszczach. Zmarł 9 grudnia 1725 r., przeżywszy

⁶³ A. H. Schaffer, op. cit., Bd. 3, s. 688 podaje część inskrypcji. Wymieniony przez D. H. Arnoldta, s. 359 Jan Cretius nie dotyczy naszego pastora.

⁶⁴ E. Oloff, op. cit., ss. 40—45.

⁶⁵ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 258; *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Künste...*, Leipzig und Halle 1743, Bd. 36, s. 801: *Sdun, eine Stadt in Schlesien, so ehemahls unter der Bresslawischen Bischöflichen Jurisdiction stunde: wurde aber im Jahr 1554 von denen Pohlen unter ihre Herrschafft gebracht, und ist also heutiges Tages eine von denen Pohnischen Grantz-Städten. Im Jahre 1630 begabem sich bey der ersten Reformation in Schlesien viele Familien, dahin, und brachten diese Stadt in ziemlichen Flor und Aufnehmen. Luca Schlesische Curieuse Merckwürdigk. p. 14.440.*

⁶⁶ Ibidem, s. 303.

56 lat⁶⁷. Jakkolwiek z powodu ciągle nękających go chorób przez wiele lat nie był sprawny fizycznie, otaczał opieką swój kościół. Za jego czasów nabyto dla kościoła w Mikołajkach dwa nowe dzwony za sumę 200 florenów. Kościół został przemalowany przez „niedouczonego”, jak wymienia Franz Koch, malarza Liszewskiego⁶⁸. Zachowany w kościele w Mikołajkach portret ufundował zapewne jego syn dr Krzysztof Wojciech Kowalewski, bibliotekarz królewiecki. Obok portretu znajdowała się tablica z napisem po polskim i łacińskim następującej treści: Czytelniku łaskawy skii tu oczy swoje⁶⁹. (Ryc. 16).

Szkoła królewiecka. Portret Krzysztofa Grabowskiego (1666—1721). Data powstania portretu: koniec XVII wieku lub rok 1725. Olej, płótno. Niegdyś w kościele ewangelickim w Rynie, obecnie zaginiony. Prawdopodobnie zniszczony w czasie działań wojennych. Nie publikowany. (Ryc. 17).

W kościele w Rynie istniały trzy portrety pastorów ewangelickich — Krzysztofa Grabowskiego, Jakuba Głodkowskiego i proboszcza Oberhubera zmarłego w 1627 r.⁷⁰. Identyfikacji portretu Grabowskiego na zdjęciu z Archiwum Państwowego Instytutu Sztuki dokonano na podstawie herbu. Z prawej u góry na portrecie znajduje się tarcza herbowa zwieńczona koroną, w polu widnieją trzy gwiazdy w układzie trójkąta skierowanego podstawą do góry, poniżej sierp księżycy. Obok herbu po prawej i po lewej stronie oraz u góry litery C[hristopforus] G[rabovius] G[Grabow].

W herbarzu Kaspra Niesieckiego wymienieni są Grabowscy herbu Zbisiewicz. Wywodzili się z Grabowa na Pomorzu, a ponieważ, jak zauważa wydawca Niesieckiego, byli poganinami, „za bóstwo domowe zażywali księżycy i dla oznakowania się od innych pokoleń godło swojego pochodzenia, księżycy z gwiazdami zażywali w wojennych ozdobach swoich”⁷¹. Również Leopold Ledebur wspomina o herbie rodziny Grabowskich z Grabowa — na srebrnym tle trzy gwiazdy. Wymienia on potomków syna i wnuka Krzysztofa Grabowskiego⁷².

Krzysztof Grabowski urodzony w 1666 r. wzmiankowany jest w 1691 r. jako pastor w Wągrowcu Podlaskim. Do Nakomiad (pow. mrągowski) przybył w 1699 r. W 1701 r. otrzymał diakonat w Rynie, a w 1703 r. objął tam probostwo⁷³. W 1710 r. wspomniany jest proboszcz Krzysztof Grabowski z Rynu jako wprowadzający w czasie dzumy na urząd proboszcza do Okartowa Jakuba Dannoviusa (Dannowskiego)⁷⁴. Nakomiady, w których pod koniec XVII wieku rozpoczął urzędowanie Krzysztof Grabowski, jeszcze na początku XIX wieku wykazywały znaczną przewagę Polaków⁷⁵. Podobnie sytuacja przedstawiała się w Rynie,

⁶⁷ S. Flis, op. cit., s. 501.

⁶⁸ F. Koch, op. cit., ss. 47—43.

⁶⁹ F. Koch publikuje tekst napisu na obrazie i na tablicy fundacyjnej.

⁷⁰ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 87.

⁷¹ K. Niesiecki, op. cit., t. 4, s. 295.

⁷² L. Ledebur, *Adellexicon der preussischen Monarchie*, Berlin 1855, Bd. 3, s. 279.

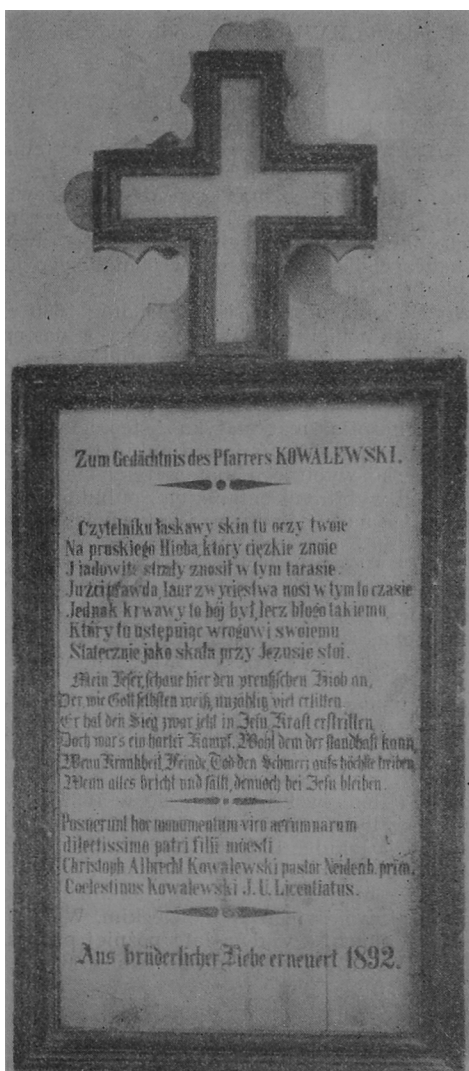
⁷³ D. H. Arnoldt, op. cit., ss. 301, 302, 303.

⁷⁴ S. Flis, op. cit., ss. 491, 500.

⁷⁵ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 364.



Ryc. 15. Portret pastora Andrzeja Kowalewskiego.
Fot. W. Jakłmowicz



Zum Gedächtnis des Pfarrers KOWALEWSKI.

Czytelniku łaskawy skin tu orzy twoie
Na praskiego klieba, który ciężkie znoie
J iaduwite strzaly zanosil w tym tarasie.
Jużci prawda laur zw yriestwa nosi w tym lo czasie.
Jednak krwawy to hoj byl Jezz błoego takiemu,
Który tu następując wrogowi swoiemu
Słatecznie jako skafn przy Jezusie stul.

Marin Jezz, schau hier den yrenschchen Triob an,
Der wie Gott selbst w ich unzählig vort erlitten.
Er hat den Sieg zwar icht in Seiu Kraft erstritten.
Doch war s ein harter Kampf. Wohl dem der standhaft konn.
Wenn Krankheit, Feinde, Tod den Schmerz aufs höchste trieben.
Wenn alles bricht und fällt, democh bei Jesu bleiben.

Pusnerunt hoc monumentum viro actum narum
dilectissimo patri filii mraesti
Christoph Albrecht Kowalewski pastor Nendenh. prim.
Coelestinus Kowalewski J. U. Licentiatu.

Aus brüderlicher Liebe erneuert 1892.

Ryc. 16. Napis na tablicy ufundowanej wraz z portretem A. Kowalewskiego.

Fot. A. Kuraczyk

gdzie w pierwszej połowie XVIII stulecia odbywały się w niedzielę nie-
szpory i katechizacja tylko po polsku ⁷⁶.

Portret Jerzego Andrzeja Helwina (1666—1748). Rysunek wykonywany przez nauczyciela Kallesa ⁷⁷. (Ryc. 18).

Oryginalny portret olejny, którego bardzo nieczytelna reprodukcja znajduje się w inwentaryzacji Adolfa Boettichera ⁷⁸, подарowany został przez wnuka Helwina historykowi dr. Hagenowi z Królewca. Syn Hagen a z kolei przekazał obraz Towarzystwu Fizyczno-Ekonomicznemu w Królewcu. Zarówno losy oryginału, jak i jego dwóch replik wykonanych przez nauczycielkę Hotopową i wspomnianego już Kallesa nie są autorkom artykułu znane.

Jerzy Andrzej Helwing urodził się 14 grudnia 1666 r. w Węgorzewie. Początkowo nauki pobierał w Węgorzewie, a następnie ukończył tzw. Szkołę Uczonych w Królewcu. Oprócz studiów na Uniwersytecie Królewieckim słuchał wykładów w Wittenberdze, Lipsku i Jenie, gdzie uzyskał stopień magistra. Zwiedził również Holandię i Włochy. Interesował się wówczas filozofią, matematyką i teologią. Po powrocie do Węgorzewa w 1691 r. objął stanowisko adiunkta parafii węgorszewskiej. W 1693 r. poślubił córkę wybitnego matematyka i astronoma Andrzeja Kackiego. Helwing był wybitnym botanikiem, publikował z tej dziedziny wiele prac, przytaczając nazwy roślin w języku polskim, łacińskim i niemieckim. Założył również muzeum przyrodnicze, które zwiedził m.in. w 1734 r. król Polski, Stanisław Leszczyński. Jerzy Andrzej Helwing, pastor i uczony światowej sławy zmarł w Węgorzewie w 1748 r.

Jego biografie opracowała szczegółowo Emilia Sukertowa - Biedrawina. Podaje ona, że w księgach kościelnych parafii węgorszewskiej figurowało pod koniec XVII wieku 2567 Polaków i 426 Niemców ⁷⁹.

Portret Jakuba Głodkowskiego (1682—1765). Powstał w drugiej połowie XVIII wieku. Olej, płótno. Portret znajdował się w kościele ewangelickim w Rynie ⁸⁰. (Ryc. 19). Prawdopodobnie zniszczony w czasie działań wojennych. Nie publikowany.

Jakub Glotckovius (Głodkowski) urodził się w 1682 r. w Linowie pod Szczytnem. Ojcem jego był Grzegorz Głodkowski, wójt w Linowie, również wójtem był dziadek Jakuba, Balcerz Głodkowski. Pradziadek pastora z Rynu, Tomasz, był polskim szlachcicem herbu Przegonia, przybył do Prus prawdopodobnie z miejscowości Głodki. Jakub rozpoczął w 1701 r. studia teologiczne na Uniwersytecie Królewieckim. W 1713 r. został rektorem szkoły w Mikołajkach, a w dwa lata później proboszczem we wsi Bożę koło Mrągowa. W 1721 r. objął probostwo w Rynie, gdzie spędził 44 lata ⁸¹.

⁷⁶ Ibidem, s. 385.

⁷⁷ D. H. Braun, *Aus der masurischen Heimat*, Angerburg 1926, ss. 94 i w tekście.

⁷⁸ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 13.

⁷⁹ E. Sukertowa-Biedrawina, *Karty z dziejów*, ss. 113—121; tejże, *Helwing Jerzy Andrzej*, Polski słownik biograficzny, t. 9, 1960/61, ss. 374—375.

⁸⁰ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 87.

⁸¹ E. Oloff, op. cit., s. 70; D. H. Arnoldt, op. cit., ss. 298, 301.



Ryc. 17. Portret pastera Krzysztofa Grabowskiego.

Fot. P. I. S.



Ryc. 18. Portret pastora Andrzeja Helwinga.

Fot. A. Kuraczyk

Głódkowski prawdopodobnie współpracował z pisarzem polskim z Działdowa Samuelem Tschepiusem (Trzepskim). W opracowanym przez Tschepiusa kancjonale znalazły się również pieśni Głódkowskiego. W 1753 r. w Gdańsku wydano zbiór pieśni Głódkowskiego, w których oprócz tłumaczeń z języka niemieckiego znalazły się też utwory własne proboszcza z Rynu. Jeszcze w 1803 r. Krzysztof Celestyn Mrongowiusz włączył do swojego *Pieśnioksięgu* utwory Głódkowskiego⁸².

Malarz ludowy z Kraplewa. Portret Jakuba Radzkiego z 1734 r. (? — 1734). Data powstania: XVII, ewent. XVIII wiek. Olej, deska, wym.

⁸² E. Sukertowa-Biedrawina, *Głódkowski Jakub*, Polski słownik biograficzny, t. 8, s. 111; W. Chojnacki, *Bibliografia*, s. 62.



Ryc. 19. Portret pastora Jakuba Głodkowskiego.

Fot. P. I. S.

160×70. Własność kościoła metodystów w Kraplewie, pow. ostródzki. Nie publikowany. (Ryc. 20).

Portret przedstawia duchownego w ciemnej szaroczarnej todze ewangelickiej, sięgającej kostek, na którą nałożona jest nieco krótsza, tej samej barwy peleryna. Pod szyją podłużne białoszare befkki. Twarz karnacji ugrowożółtej z refleksami indyjskiego różu, charakterystycznym grymasem, z wyraźnie naznaczonymi zmarszczkami na ciele i zmarszczkami na policzkach wokół szerokiego nieproporcjonalnego nosa. Nogi rozstawione szeroko, odziane w kwadratowe na wysokim obcasie ciemne trzewiki, zdobione srebrną klamrą. Tło obrazu ciemnoszare. Na odwrocie napis: *Augestichen 1899, u góry z lewej strony: Jacob Ratzki Adiunctus 1721 et denatus 1734.*

Data urodzenia pastora Jakuba Radzkiego nie jest znana. Pochodził z Działdowa i w matrykułach Uniwersytetu Królewieckiego wpisany został w 1705 r. jako *Jacobus Ratzkius*, student prawa⁸³. W latach 1717—1720 wymieniany jest jako proboszcz w Marwałdzie, w pow. ostródzkim, w 1720 r. przeniesiono go na stanowisko proboszcza do Kraplewa. Pełnił tutaj swój urząd przez 34 lata, umarł w 1734 r.⁸⁴.

Kościół w Kraplewie należał do parafii polsko-ewangelickiej. Przewagę stanowili Polacy — znaczna większość polska utrzymywała się jeszcze w końcu XIX i na początku XX wieku. Jeszcze w 1912 r. pastor musiał znać „język mazurski”⁸⁵.

Malarz ludowy z Kraplewa. Portret pastora Jana Samuela Popławskiego (1709—1778). Data powstania: koniec XVIII wieku. Olej, deska, wymiary 160×70. Własność kościoła metodystycznego w Kraplewie. (Ryc. 21).

Portret prezentuje duchownego w całej postaci. Odziany jest w ciemną togę ewangelicką, na którą nałożony jest tego samego koloru czarnoszary płaszcz. Pod szyją białoszare befkki. W prawej nieco przykróconej ręce trzyma oprawioną, brązową Biblię. Twarz ma długą, charakterystyczną, jakgdyby wyciosaną z drewna, ciemnej ugroworóżowej karnacji. Włosy żółtoszare z refleksami bieli. Buty ciemne na podwyższonych obcasach, ozdobione srebrnymi klamrami. U góry napis: *Johann Samuel Poplawski Geboren zu Kraplau Anno 1709 introduciret Anno 1736 und Starb nachdem 41 Jahr mit aller.* Na odwrocie napis: *Augestichen 1899.* Portret znamionuje ten sam prymitywny, ludowy warsztat, ujawniony w podobnie innego kraplewskiego pastora, Jakuba Radzkiego. Powstał zapewne w tym samym czasie, po śmierci obu pastorów. Napis być może

⁸³ E. G. Erler, *Die Matrikel Albertus-Universität zu Königsberg Pr., Leipzig 1911, Bd. 2, 1657—1829, s. 265* wymienia: *Ratzkius Soldau Pruss.*, rok 1706, semestr zimowy; por. również E. Sukertowa - Biedrawina, *Działdowo w XVIII wieku*, Działdowo 1937, s. 18.

⁸⁴ D. H. Arnoldt, op. cit., ss. 444, 482; E. Hartmann, *Der Kreis Osterode, Würzburg 1958, ss. 264, 369.* Być może, iż synem Krzysztofa Radzkiego był również Krzysztof Radzki, który pochodził także z Działdowa i był przez trzynaście lat w Borecznie (pow. morąski) pastorem. W 1702 r. został przeniesiony na stanowisko polskiego kaznodziei w ewangelickim kościele św. Grzegorza w Toruniu, gdzie zmarł w 1716 r. (por. L. Rhessa, *Kurzgefasste Nachrichten von alten seit 1775 evangelischen Kirchen in Westpreussen angestellten Predigern, Königsberg 1834, s. 255).*

⁸⁵ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 349.

jest późniejszy i pochodzi z okresu renowacji, bowiem pastor kraplewski nie umarł, jak podaje powyższy napis oraz Daniel Heinrich Arnoldt w 1777 r., lecz w 1778 r. po 42 latach proboszczowania w Kraplewie. Portret nie wzmiankowany w pracy Adolfa Boettichera.

Jan Samuel Popławski urodził się w Kraplewie 6 sierpnia 1709 r. Ojcem jego był pastor Jan Andrzej Popławski⁸⁶. W 1728 r. studiował prawo na Uniwersytecie Królewieckim⁸⁷. W 1734 r., 21 marca, ordynowany w Kraplewie i w tym samym roku wprowadzony jako proboszcz parafii ewangelickiej w Kraplewie⁸⁸.

Była to postać dosyć interesująca, o zdecydowanym, bezkompromisowym charakterze. Z dokumentów, które do druku podał Karl Hartmann wynika, że główny swój wysiłek skierował do walki z panoszącym się w gminie pijaństwem⁸⁹. Doszło do poważnych sporów na tym tle pomiędzy nim a niejakim Döningiem, który w Kraplewie osiadł nabywszy 36 włók ziemi, i którego ukarano grzywną 100 florenów za nielegalny wyszynk wódki. Döning skarżył pastora Popławskiego za rzekome złośliwości, których ten pod adresem jego osoby i innych parafian miał się dopuścić, mimo iż uważa, że jest człowiekiem prowadzącym się bardzo moralnie i przywiązanym do zawodu. Aby na zawsze rozwiązać spór i pozbyć się kostycznego pastora, proponował sądowi przeniesienie Popławskiego do innej miejscowości. Propozycja ta nie została przyjęta, skargę bowiem złożono w 1751 r., zaś pastor Popławski do końca swojego życia, to jest do 1778 r. pełnił swoją funkcję w Kraplewie. Żona pastora, która go przeżyła, wniosła prośbę o przyznanie jej pełnej emerytury⁹⁰.

Nieznany malarz królewiecki. Portret Jana Krzysztofa Wannowiusa (Wannowskiego) (1684—1767). Powstał około 1758 r. Olej, płótno, wy-

⁸⁶ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 444.

⁸⁷ E. G. Erler, op. cit., Bd. 2, ss. 334, 345.

⁸⁸ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 444.

⁸⁹ K. Hartmann, op. cit., s. 265. Ze względu na to, że skarga wniesiona przeciwko pastorowi Popławskiemu przez Döninga jest ciekawą historią obyczajową XVIII wieku, podaję jej tekst w tłumaczeniu Stanisława Charzewskiego:

„W 1751 r. uskarżał się Döning z Kraplewa, że proboszcz na swoich czterech kościelnych włókach trzyma wielki stan bydła i koni. Proboszcz trzyma 30 sztuk bydła rogatego, 10 koni, 200 owiec. On natomiast (Döning) na swoich 36 włókach 34 sztuki bydła, 20 koni i 500 owiec. Temuże Döningowi wymierzono karę 100 florenów za nielegalny wyszynk wódki. Döning zobrazowuje w swoim piśmie, jakim to wspaniałym człowiekiem jest pastor Popławski. Dwóch chłopów, których w nocy w czasie swojej wizytacji w karczmie zastał, do spowiedzi nie chciał przyjąć. Gdy sołtys zgłosił się do spowiedzi, spytał go, a Ty wierzysz w swego Boga? Kiedy ten odpowiedział twierdząco, pastor krzyknął: Ty kanaliu, widziałem ciebie, jak pijany z miasta wracałeś. Kiedy Popławski chciał sołtysa obłożyć kijem, doszło do bójki. w czasie której obydwa z kościoła się wytoczyli, wreszcie doskoczył do nich nauczyciel, rozdzielił ich i uspokoił. Kiedy Döning kiedyś w czasie kazania chciał wyjść z kościoła, polecił Popławski jednemu z Rady Kościelnej zamknąć drzwi. Popławski miał kazać wszystkie młode drzewa w lesie wyciąć, gotuje jęczmień w truciźnie, a następnie wysypuje na pole i ptactwo domowe ginie. Jako odciążenie zarzutów pod adresem pastora jest fakt, iż przywiązany jest bardzo do swego zawodu, osobiste jego życie jest nienaganne. Szkody jednak należy naprawić i, aby w przyszłości uniknąć dalszych konfliktów, wskazane byłoby pastora przenieść do innej miejscowości”.

⁹⁰ Ibidem. W 1778 r. zmarł pastor Popławski po 42 latach urzędowania.



Ryc. 20. Portret pastora Jakuba Radzkiego.

Fot. W. Jakimowicz



Ryc. 21. Portret pastora Jana Samuela Popławskiego.

Fot. W. Jakimowicz

miary 65,5×52. Pochodzi z kościoła w Orzyszu, obecnie w Muzeum Mazurskim. (Ryc. 22).

Portret przedstawia pastora odzianego w ciemną togę ewangelicką, na którą nałożona jest czarna peleryna z naramiennikami. Pod szyją białoszare befki. Twarz charakterystyczna o nieregularnych rysach, potraktowana naturalistycznie, podkreślająca cechy indywidualne pastora, czerstwa, czerwonoróżowa. Włosy szarobrazowe, na głowie czarny beret. W prawej dłoni pastor trzyma otwartą książkę z tekstem łacińskim: *Sum bene Christe tuus sis bene Christe meus*. Tło szarooliwkowe. W lewym górnym rogu napis: *Joh. Chri Wannovius Nat. 1684 denat 1767*⁹¹.

Portret Jana Krzysztofa Wannowiusa powstał zapewne w czasie uroczystych obchodów jubileuszowych, zorganizowanych ku jego czci w 1758 r. Reprodukowany u Richarda W a n n o w a⁹², daje możliwość porównania z aktualnym wyglądem. Pierwotnie obraz był większy, obecny wycięto z ramy, wskutek czego jego prostokąt został zmniejszony.

Jan Krzysztof Wannowius (Wannowski) pochodził ze starej polskiej szlachty. Jego protoplaści znaleźli się na terenach Prus Książęcych w połowie XVI wieku. W latach 1546—1547 pojawia się w spisie duchownych ewangelickich w Sorkwicach: *Wannovius Polonus*. Był jednym z pierwszych polskich pastorów i kaznodziejów na tym terenie⁹³.

Jan Krzysztof, późniejszy długoletni pastor w Orzyszu, urodził się w 1684 r. w Nawiadach (pow. mrągowski). Ojciec jego Stanisław był również pastorem⁹⁴. Jan Krzysztof studiował teologię na Uniwersytecie Królewieckim⁹⁵. W 1708 r. wzmiankowany jest jako diakon w Zalewie, następnie wprowadzono go w Nidzicy, zaś dwa lata później objął samotnie, podczas szalejącej na Mazurach dżumy, probostwo w Orzyszu⁹⁶.

Pierwszą małżonką Wannowiusa była Elżbieta z domu również Wannowius, córka pastora Michała, zmarła w 1727 r. Z pierwszego małżeństwa miał Jan Krzysztof Wannowius syna Krystiana, który jak jego ojciec, został duchownym. Również z drugiego małżeństwa z Katarzyną Pohl, syn Stanisław Marcin obrał zawód pastora. Młodszy syn Wannowiusa został kaznodzieją w Brodnicy, wykazując jednocześnie pewne zamiłowanie do literatury. W 1758 r. przypadła mu rocznica pięćdziesięciolecia pracy duszpasterskiej jego ojca. Wówczas to Stanisław Marcin napisał obszerny wierszowany panegiryk, wychwalający zasługi ojca oraz podnoszący

⁹¹ K. Wróblewska, op. cit., ss. 27 i 33.

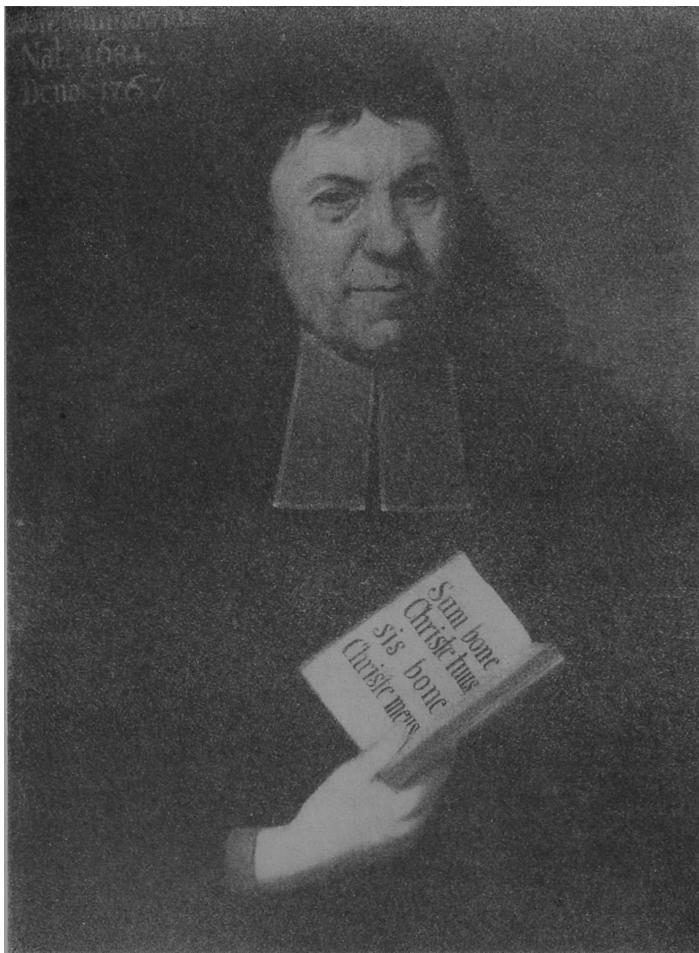
⁹² Obszernym źródłem wiadomości na temat rodziny Wannowius-Wannowskich jest książka R. W a n n o w a, *Geschichte der Familie Wannow (Wannovius)*, Görlitz 1928, s. 67, ilustracja.

⁹³ J. R i e d e l, *Historische Beschreibung des sorquittischen Kirchspiels, Erleutertes Preussen, Königsberg 1728*, s. 213. Czytamy: *Mathias Wannovius Nation: Polen*. Wiadomość tę powtarza również R. W a n n o w, op. cit., s. 27 i J. R i e d e l, op. cit., s. 213.

⁹⁴ R. W a n n o w, op. cit., s. 67. Stanisław Wannowius urodzony w Rydzewie w 1629 r., zmarł w Barcianach w 1713 r. Ojcem Stanisława, a dziadkiem Jana Krzysztofa był Jan Wannowius urodzony w Elku w 1595 r.

⁹⁵ *Ibidem*. Na Wydziale Królewieckim, gdzie Wannowscy studiowali teologię, wpisywani byli jako studenci „nacji” polskiej.

⁹⁶ D. H. A r n o l d t, op. cit., s. 466; R. W a n n o w, op. cit., s. 67. Z ostatnich opracowań por. F. M o e l l e r, *Altpreussisches evangelisches Pfarrerbuch von der Reformation bis zur Vertreibung im Jahre 1945*, Hamburg 1968. Autor podaje tylko skrajne lata urzędowania poszczególnych pastorów.



Ryc. 22. Portret pastora Krzysztofa Wannowiusa.

Fot. A. Kuraczyk

zasługi całej rodziny Wannowskich dla protestantyzmu w Prusach.

Jan Krzysztof Wannowius zmarł w Orzyszu 12 maja 1767 r. w wieku 83 lat. Przez 59 lat był pastorem, w samym Orzyszu urzędował 57 lat. Jan Krzysztof Wannowius był protoplastą po mieczu wszystkich duchownych Wannowiusów. Warto nadmienić, że przez długie wieki w rodzinie tej kultywowano język polski. Pierwsi osiedleni na Mazurach Wannowiusowie władali również obok języka polskiego, ruskim i litewskim⁹⁷.

Parafia w Orzyszu, w której przez przeszło pół wieku przewodził Wannowius, była w większości zamieszkała przez Mazurów. Do 1702 r. odbywały się tutaj nabożeństwa wyłącznie w języku polskim. Jeszcze w XIX wieku i na początku XX przewagę stanowili ewangelicy Polacy⁹⁸.

Nieznany malarz miejscowy. Portret pastora Jana Krystiana Szurmińskiego (? — 1788). Olej, płótno, wymiary 79×63. Powstał w drugiej połowie XVIII wieku. Przechowywany był niegdyś w Białej Piskiej, obecnie w Muzeum Mazurskim⁹⁹. Nie publikowany (Ryc. 23).

Prezentuje pastora jeszcze w sile wieku, odzianego w ciemną togę ewangelicką. Pod szyją białoszare befyki. W rękę trzyma dwie księgi w kolorze ciemnego brązu. Pełną twarz koloru zlocistougrowego okala bujna peruka barwy jasnougrowej. Oczy małe, czarne. Po lewej stronie portretu widoczny stolik, na którym leży księga. Data urodzenia Jana Szurmińskiego nie jest znana. Z Różyńska Wielkiego, gdzie w ostatnich swoich latach życia był proboszczem, wywodzi się cała grupa pastorów o nazwisku Szurmińskich. Są to: Bernard Bogumił — proboszcz w Różyńsku Wielkim, zmarły w 1814 r. oraz Henryk Leopold Szurmiński urodzony w Różyńsku Wielkim w 1809 r., późniejszy pastor w Dźwierzutach i Edward Henryk urodzony w 1806 r., ordynowany na pastora do Szestna w 1832 r.¹⁰⁰.

Jan Krzysztof Szurmiński, przedstawiony na portrecie, był w latach 1757—1765 diakonem w Białej, a następnie po śmierci Dawida Boroviusa został tam proboszczem¹⁰¹. Urząd ten pełnił do 1773 r. Funkcję proboszcza w Różyńsku Wielkim objął w 1774 r., gdzie zmarł w 1788 r.¹⁰².

Jednym z pierwszych proboszczów polskich w Różyńsku Wielkim był w 1579 r. Stanisław Zabielski. Jeszcze na początku XIX wieku absolutną większość parafii stanowili Polacy, a na początku XX wieku wymagano od pastora znajomości „języka mazurskiego”¹⁰³.

Nieznany malarz. Portret Tymoteusza Gizewiusza (1756—1817). Powstał około 1810 r. Olej, płótno, wymiary 190×119. Pochodzi z kościoła ewangelickiego w Ełku, obecnie w Muzeum w Szczytnie. (Ryc. 24).

Portret prezentuje pastora w całej postaci¹⁰⁴. Odziany w długą

⁹⁷ R. Wannow, op. cit., s. 27.

⁹⁸ W. Chojnacki, *Zbory*, nr 371—372.

⁹⁹ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 29; M. Orłowicz, op. cit., s. 114; S. Srokowski, op. cit., s. 122; L. Rehsa, op. cit., s. 102.

¹⁰⁰ L. Rehsa, op. cit., ss. 102, 147, 202.

¹⁰¹ Ibidem, s. 102.

¹⁰² D. H. Arnoldt, op. cit., s. 361.

¹⁰³ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 382.

¹⁰⁴ E. Sukertowa-Biedrawina, *Rodowód i życie Tymoteusza Gizewiusza*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1966, nr 2, ss. 210—237. Reprodukowany jest na s. 223 tylko fragment tego portretu, przedstawiający pastora w popiersiu.



Ryc. 23. Portret pastora Jana Szurmińskiego.

Fot. K. Prokopowicz



Ryc. 24. Portret pastora Tymotcusza Gizewiusza.
Fot. A. Kuraczyk

ciemną togę ewangelicką. Włosy w odcieniu brązowszarym, popielatym. Twarz karnacji smagłej, ciemnoróżowougrowej, pomarszczona. Pod szyją białoszara befka. Niżej na piersi krzyż srebrzystobiały z czerwonym orłem zawieszony na szarobiałej wstążce z pasmem oranżowej czerwieni. W dłoniach książka w czarnej oprawie z brązowougrowym grzbietem. Tło jednolite, ciemnobrązowe z jaśniejszym pasem podłogi.

Tymoteusz Gizewiusz, pastor ewangelicki, dyrektor polskiego seminarium nauczycielskiego w Ełku, miłośnik języka polskiego. Pochodził z rodu polskiego, Gizów (Gizyckich), osiadłych od XVI wieku na terenie Prus, który wydał szereg pastorów pełniących obowiązki duszpasterskie w różnych miejscowościach Prus. Urodzony w Olecku 28 października 1756 r., syn arcybiskupa i diakona w Ełku, wychowywał się w Ostrymkole, później w Ełku, gdzie uczęszczał do polskiej szkoły prowincjonalnej. W 1772 r. wstąpił na Wydział Teologii Uniwersytetu Królewskiego i jednocześnie uczęszczał do polskiego seminarium nauczycielskiego. Po ukończeniu studiów w 1777 r. powrócił do Ełku, obejmując urząd konrektora w szkole miejskiej. Wkrótce potem został kapelanem wojskowym w Gołdapi. Po zakończeniu wojny w Bawarii w latach 1781—1787 był arcybiskupem piskim, po czym superintendentem w Ełku. W 1779 r. w dużej mierze dzięki jego staraniom otwarto w Ełku polskie seminarium nauczycielskie, którego był dyrektorem od roku 1806. W 1813 r. został radcą konsystorza ewangelickiego w Gąbinie i członkiem komisji egzaminacyjnej, prowadząc ożywioną działalność w szkolnictwie. Zajmował się również oceną podręczników polskich. Był stryjem Gustawa Gizewiusza, którego wychowaniem zajął się po śmierci jego ojca. Zmarł 25 sierpnia 1817 r.¹⁰⁵

Ełk posiadał wielkie tradycje polskie. W latach trzydziestych XVI stulecia był tutaj proboszczem Jan Małecki z Krakowa — drukarz i pisarz. W 1820 r. proboszcz ełcki Fryderyk Tymoteusz Krieger jako pierwszy pastor na Mazurach zaprotestował przeciwko germanizowaniu polskich dzieci. Współpracował on w tej kwestii z Gustawem Gizewiuszem, bratankiem Tymoteusza¹⁰⁶.

Nieznany malarz gdański. Portret Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza (1764—1855). Powstał około 1825 r. Olej, płótno. Pierwotnie wisiał w kaplicy kościoła św. Trójcy w Gdańsku, obecnie w pomieszczeniach OO. Franciszkanów w Gdańsku. Wielokrotnie publikowany. (Ryc. 25).

Portret pastora¹⁰⁷ przedstawionego *en face*, do pasa. Odziany w ciemną togę ewangelicką, pod szyją szarobiałą befki. Twarz utrzymana w kolorystyce chłodnym, szarozółta, włosy szpakowate. Na piersi order, biała wstęga z dwoma wąskimi czerwonymi paskami na brzegach. W środku krzyża mały orzełek. Po lewej stronie znajduje się półka z książkami, wśród których można odczytać następujące tytuły: *Kazania Dambrowskiego*, *Poezje Mickiewicza*, *Pieśnioksiąż*. Tło obrazu ciemnozielone z ornamentem roślinnym w tym samym kolorze.

¹⁰⁵ Najobszerniejszym źródłem wiadomości na temat życia Tymoteusza Gizewiusza jest wyżej cytowany artykuł E. Sukertowej-Biedrawiny.

¹⁰⁶ W. Chojnacki, *Zbory*, s. 332.

¹⁰⁷ K. C. Mrongowiusz 1764—1855. *Księga pamiątkowa pod red. W. Pniewskiego*, Gdańsk 1933, ilustracja portretu.

Urodzony w Olsztynku 19 lipca 1764 r., syn pastora i rektora szkoły w Olsztynku i Marwałdzie. Kształcił się w seminarium polskim w Królewcu, a od 1792 r. na Uniwersytecie Królewieckim, gdzie słuchał m.in. Kanta. Osiadł na stałe w Gdańsku jako kaznodzieja polsko-ewangelicki przy kościele św. Anny. Był lektorem języka polskiego w Gimnazjum Akademickim. Prowadził wszechstronną działalność jako miłośnik i popularyzator języka polskiego. Pisał, tłumaczył i wydawał podręczniki, słowniki, kalendarze i książki religijne. Utrzymywał bliskie stosunki z polskim światem nauki i kultury, m.in. z Tadeuszem Czackim, Stanisławem Potockim, Janem Tarnowskim i Józefem Łukaszewiczem. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie i Krakowie, a także Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Zmarł w Gdańsku 3 czerwca 1855 r. Jego spuścizna literacka i naukowa liczy ponad 60 pozycji. Biblioteka jego, zawierająca ponad 1000 tomów włączona została do Biblioteki PAN w Gdańsku¹⁰⁸.

3. PŁYTY NAGROBNE

Oprócz przedstawień typu portretowego (portret epitafijny, portret *en pied*, lub też podobizna w popiersiu), notujemy jeszcze inne przekazy pamięci po pastorach ewangelickich. Pomijając takie, jak fundowanie paramentów kościelnych z inskrypcjami lub sporadycznie z portretami, a także stawianie w kościołach ołtarzy z odpowiednią adnotacją biograficzną, interesuje nas bardziej bezpośrednia forma pamięci, realizowana w tym wypadku po śmierci pastora przez jego rodzinę, bądź następcę. Są to przede wszystkim płyty nagrobne. Autorkom artykułu udało się zidentyfikować istniejące trzy płyty nagrobne: Andrzeja Kofnackiego (Ryc. 26), Andrzeja Helwina i Pawła oraz Bernarda Drygalskich.

Andrzej Kofnacki, polski szlachcic, jak zgodnie podają źródła¹⁰⁹, urodził się 22 marca 1572 r. w Grudziądzu, gdzie był w 1596 r. rektorem szkoły, w 1602 r. objął funkcję proboszcza w Kamieńcu Suskim, w 1612 r. udał się do Nebrowa Wielkiego. W miejscowości tej, według Daniela Heinricha Arnoldta¹¹⁰, przebywał do 1625 r., a według innych źródeł do 1624 r.¹¹¹ Następnie został proboszczem w Węgorzewie, gdzie zmarł w 1630 r. W zakrystii kościoła w Węgorzewie znajduje się kamienna płyta nagrobna z herbami Kofnackiego z dwoma krzyżami na wierzchu i następującą inskrypcją:

Symbolum:

Certamen pie mista sacrum es dimensus ouando

Inque fide Christi reposita manet.

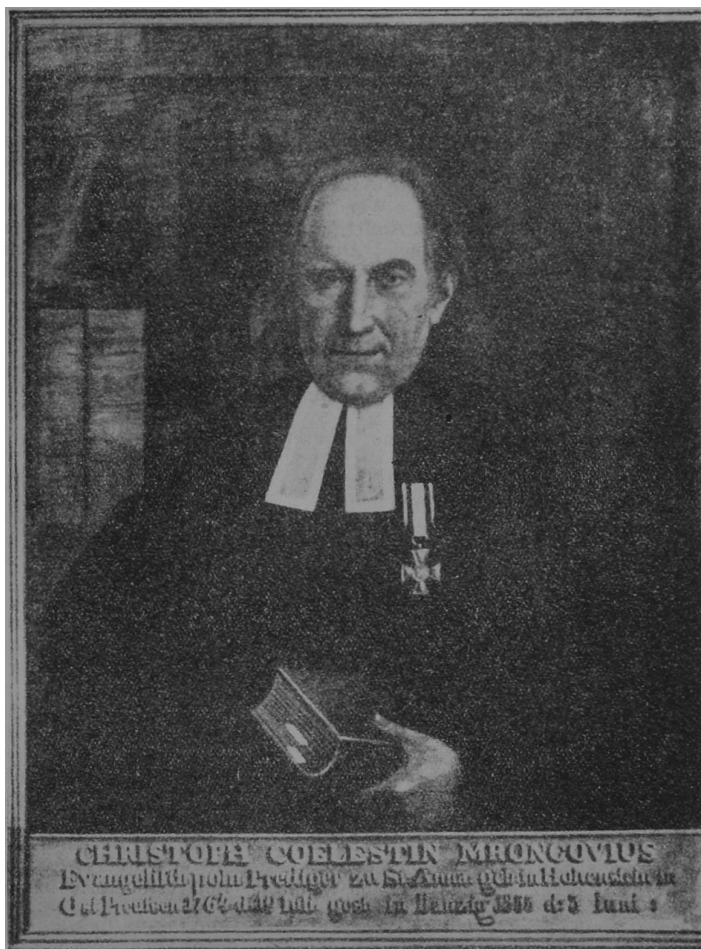
Iustitiae hinc sertum Jesu seruatore paratum

¹⁰⁸ Na temat Mrongowiusza mamy obszerną literaturę. Ostatnią biografią jest praca W. Bieńkowskiego, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855. W służbie umiłowanego języka*, Olsztyn 1964.

¹⁰⁹ L. R. v. W., *Historische Nachricht von der Stadt Angerburg und derselben Wappen* (b.m.) 1751, s. 25. Podaje tekst znajdujący się na płycie.

¹¹⁰ D. H. Arnoldt, op. cit., ss. 309, 504.

¹¹¹ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 16.



Ryc. 25. Portret pastora Celestyna Mrongowiusza.

Fot. A. Kuraczyk

Quo a Christo cinctus ceu Diadema geris.

Epitaphium:

Lector scire cupis nomen tum stemma cubantis.

Insigne inspicias nobile Koffnacji,

En gladium binum ferri verbiqueprehendit,

*Hic pietas honos, nobilitatis is est*¹¹².

Andrzej Helwing urodził się 1 stycznia 1630 r. w Węgorzewie. Przez cały czas przebywał w tym mieście, od 1658 r. pełnił urząd pastora. Zmarł w 1705 r.¹¹³. Synem jego był światowej sławy botanik, omawiany już, Jerzy Andrzej Helwing z Węgorzewa.

Kamienna płyta nagrobna Andrzeja Helwinga znajdowała się pierwotnie w kościele w Węgorzewie. Adolf Boetticher dawniej, a obecnie katalog Państwowego Instytutu Sztuki wymienia płytę przy kościele jako istniejącą. Znajduje się na niej duża inskrypcja (napis podaje za Adolfem Boetticherem):¹¹⁴

Caecum ego et inauritum marmor

ex coeco coniecto murmure

Quinquagenarium quaeri hic olim Pastorem

Andream Helwing

Erratis toto coelo ouiculae, si inter mortales

Immortalem indagatis

Nuper a suo ἀρχιποιμένυ Jesu

Ex hac vaga miseriarum valle

Ad beatorum perennes mansiones euocatus.

(Nil...cer Manticam Georteam

Thesauro inde sursum ubi semper cor erat translato

Sub hae molecula deposuit

Monaulum cum Pedo cognomine suo Gnato)

desuper jussus tradidit

Hunc porro audite et sequimini

nat. Calend. Jan. 1630 den. Sec. Cal. Sept.

Anno 1705

Ex coniuge Catharina Bertamin

XLVI Liberorum Pater, Auus, Proauus.

Bernard i Paweł Drygalscy, ojciec i syn zmarli na dżumę w 1710 r. Bernard Drygalski urodził się 3 lipca 1642 r. w Kutach. W 1672 r. został rektorem szkoły w Piszcu, a w 1673 r. przybył do Białej, gdzie objął urząd proboszcza. Zmarł tutaj w 1710 r.¹¹⁵. Paweł Drygalski, syn Bernarda, był początkowo kantorem w Węgorzewie, a następnie w 1707 r. wprowadzony został przez swojego ojca na adiunkta. Zmarł w czasie dżumy w 1710 r.¹¹⁷.

¹¹² Ibidem.

¹¹³ L. R. v. W., *Historische*, ss. 35—36; E. Sukertowa-Biedrawina, *Karty z dziejów*, ss. 113—121.

¹¹⁴ A. Boetticher, op. cit., H. 6, ss. 17—18.

¹¹⁵ L. R. v. W., *Historische*, nie zamieszcza tego fragmentu, który A. Boetticher podaje w nawiasie.

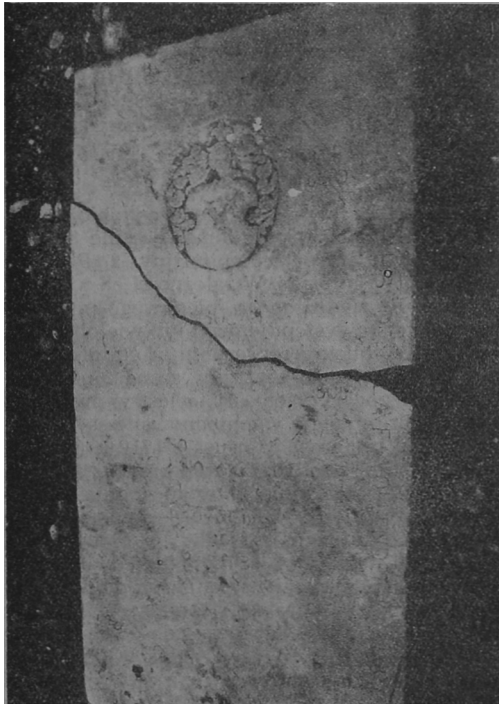
¹¹⁶ D. H. Arnoldt, op. cit., s. 360.

¹¹⁷ Ibidem.

Rodzina pastorów Drygalskich była w Prusach popularna i liczna. Nazwisko to pojawia się bardzo często w XVII i XVIII wieku ¹¹⁸.

W kościele, w Białej, koło ołtarza istnieje kamień nagrobny rodziny Drygalskich z obszernym łacińskim tekstem następującej treści:

Cum peste multa milia hominum anno milesimo septingentesimo decimo in Prussia morirentur mortuus quoque cum sua Elisabetha conju-



Ryc. 26. Płyta nagrobna Andrzeja Kefnackiego.

Fot. A. Jabłoński

ge omnibus virtutibus ornatissima Bernardus Drygalski ecclesiae Biallensis pastor meritissimus et hic reconditus jacet. Qui ex conjuge sua per triginta duos annos genuit sex filios et tres filias et novem et multorum milium liberorum pater fuit. Novem genuit ex conjuge, multa milia genuit sine conjuge, nutrit sine lacte et cibo, vestiit sine amictu, castigavit sine ferula, solo verbo spiritus sancti. Pastor erat per triginta quinque annos, qui oves suas pascuat non in agris sed in sacris. Pater erat, qui

¹¹⁸ Ibidem. Por. skorowidz nazwisk u D. H. Arnoldta; S. Flis, op. cit., ss. 488, 489, 495.

*filios et filias mille desponsavit uni ecclesiae, sponso salvatori. Pater erat in ecclesia et filius, pater in officio, filius in obsequio. Postquam ipse lumen vitae anno 1643 die 18. July a viro plurimum reverendo reverendo domino Paulo Drygalski, pastore Kuttensi, et conjux ejus anno 1660 die 9. Augusti a viro nobilissimo domino Wilhelmo Mertens, consule prudentissimo Goldapensi, nacti essent, ambo lumen vitale amiserunt peste, ipse pastor anno 1710 die 3. Novembris, ejus conjux anno 1710 die 13. Octobris adeo-
quo mirum, quod hi, qui pestem animae affugerunt peste perierint. Sed vero dum 315 pestis intulit mortem simul attulit vitam et hic quidem corpus corrumpit, illic vero animam non invadit. Abi viator et cave, ne pestis scelerum et doctrinae animam inficiat. Sic in aeternum vives, licet peste morieris*¹¹⁹.

4. ANALIZA ARTYSTYCZNA

Z zebranego materiału ikonograficznego wyłonić można trzy charakterystyczne dla tych portretów typy kompozycyjne przedstawień, niezależne od ich chronologii: 1. Portret epitafijny, 2. Portret w półpostaci, 3. Portret postaci stojącej *en pied*s. W zależności od ujęcia przedstawionej postaci mają one kształt wydłużonego, pionowego prostokąta, zbliżonego do kwadratu, rzadko tylko występuje owal lub wielobok.

Typ 1 — portret epitafijny reprezentują: epitafium rodziny pastora Frölicha (Ryc. 5, 6, 7 i 8), gdzie centralna scena z postacią pastora wraz z całą rodziną klęczącą pod krzyżem, ujęta jest w owalną, ozdobną, rzeźbioną ramę, w którą górą i dołem wkomponowane są kartusze z napisami; dalej epitafium rodziny pastora Sartoriusa z 1710 r. (Ryc. 12 i 13), przedstawiające również pastora z rodziną u stóp krzyża, w którego tle zarysowany jest widok miasta. Malowane przez nieznanych, prowincjonalnych malarzy, choć różnią się nieco od siebie ujęciem (epitafium Sartoriusa, kompozycja centralna z krzyżem pośrodku, w epitafium Frölicha krzyż przesunięty w lewo i ustawiony ukośnie), to jednak zawierają tę samą konwencję przedstawienia postaci w układzie od największej do najmniejszej w głębi, z wydzieleniem po prawej stronie żeńskich członków rodu, po lewej zaś męskich. Postacie traktowane są dość schematycznie, z pewną dążnością do indywidualizacji rysów twarzy osób głównych. Przedstawienia postaci fundatora niejednokrotnie wraz z całą rodziną klęczącą u stóp krzyża rozpowszechnione były od połowy XVI wieku. Jednym z bardziej interesujących przykładów tego typu, który posłużył za wzór malarzom prowincjonalnym przez dalsze dwa prawie stulecia, jest epitafium Hansa von Nimsch z 1557 r. (Muzeum Mazurskie), malowane przez królewieckiego malarza H. Königswiesera, na którego twórczości zaważyły silnie wpływy sztuki Cranacha¹²⁰. O popularności tego typu przedstawień, malowanych przez nieznaną prowincjonalnych malarzy, świadczy dość duża liczba obrazów, które spotkać można z połowy XVIII wieku, czego przykładem są również omawiane wyżej epitafia. Bliska epitafium Hansa von Nimsch jest kompozycja epitafijna z Marcinem Lutrem po prawej

¹¹⁹ A. Boetticher, op. cit., H. 6, s. 29.

¹²⁰ A. E. Troschke, *Studien zu Cranachscher Kunst im Herzogtum Preussen*, Leipzig 1938.

stronie i nieznanym osobnikiem z lewej, znajdująca się na wydanej w 1573 r. *Postylli* pastora Hieronima Maleckiego¹²¹ (Ryc. 1).

Typ 2 — portret w półpostaci. W omawianym zespole reprezentują go portrety: Cretiusa (1710) (Ryc. 14), Wannowiusa (Ryc. 22) (około 1758), Szurmińskiego (Ryc. 23) (druga połowa XVIII wieku), Mrongowiusza (Ryc. 25) (około 1825 r.) i ryciny, będące repliką portretów Helwinga (Ryc. 18), malowanego zapewne w pierwszym ćwierćwieczu XVIII wieku i siedemnastowieczne. Poza tym Myślentę (Ryc. 2), Kąckiego (Ryc. 3) i Cibroviusa (Ryc. 4). Mimo że pochodzą one z różnych okresów, mają w sobie wiele cech wspólnych. Portretowanych przedstawiono do pasa lub nieco poniżej z ukazaniem obu albo jednej tylko ręki, w której zazwyczaj jest Biblia. Na ten typ portretu wywarły także wpływ podobizny Marcina Lutra, znane z ujęć portretów Cranacha. Głowa w ujęciu *en trois quatres*, przy torsie ustawionym prosto (tylko portret Cretiusa w całości zgodny z ujęciem trzech czwartych). Tła jednolite, ciemne, w których „przestrzeń” sugerowana jest poprzez zmianę tonacji. Jedyne w portrecie Cretiusa podkreśla ją fragment stolika z książką, na której spoczywa dłoń portretowanego, a w późniejszym portrecie Mrongowiusza tło otrzymuje ornamentacja i półki z książkami. Atrybut ten w zwielokrotnionym stopniu, niezależnie od formy portretu, towarzyszy od początku wieku XVII przede wszystkim wizerunkom uczonych, bibliotekarzy i poetów¹²². Artystycznie portrety te stanowią różnorodny poziom, mieszczący się w kręgu lokalnego malarstwa prowincjonalnego. Najwcześniejszym z omawianych jest portret pastora Cretiusa z Kętrzyna, który ze względu na rzadką formę ośmioboku ujętego w szerokie ramy stanowi jak gdyby przejście od obrazu epitafijnego do portretu. Odcinająca dołem postać obszerny napis, wkomponowany w zarys wieloboku, podkreśla ten epitafijny charakter. Nasuwa też skojarzenie z wizerunkiem trumiennym, z którego być może portret skopiowano. Twarz wydłużona, jajowata, z długim nosem i nieznanym skrzywieniem ust, malowana płasko, modelowana raczej wartościami linearnymi niż światłocienowymi, błędy w rysunku rąk świadczą o miernym malarzu, zapewne miejscowego pochodzenia. Dużymi walorami artystycznymi wyróżnia się w tym zespole portret pastora Wannowiusa (Ryc. 22), uwypuklający z całą wyrazistością charakter modelu. Twarz otyła, rubaszna, o wydatnym podbródku, mięsistym nosie i niewielkich oczach, dość silnie modelowana miękkim światłocieniem. W sposobie traktowania można odczuć dalekie echa holenderskiej tradycji portretowej, pojętej swoiście przez nieznanego malarza, którego związać można ze szkołą królewiecką¹²³.

Typ 3 — postać *en pieds* — reprezentowany jest najliczniejszą grupą portretów, wśród których dają się wyróżnić: a) portrety nawiązujące do reprezentacyjnych „dworskich” przedstawień siedemnasto- i osiemnastowiecznych, gdzie portretowany ukazany jest w całej postaci, zazwyczaj na tle wnętrza z kolumną i zwisającą kotarą; przy stoliku, na którym

¹²¹ H. Malecki, *Postylla domowa*, Królewiec 1573. Ilustracja na karcie tytułowej.

¹²² K. Wróblewska, *Dawny portret*, il. 38. Portrety poety królewieckiego i bibliotekarza Lausona z drugiej połowy XVIII wieku.

¹²³ *Ibidem*, ilustracja 33, s. 27.

umieszczone są nieodzowne atrybuty; b) portrety skromniejsze, ukazujące postać stojącą z charakterystyczną Biblią w rękę, na jednolitym, abstrakcyjnym niemal tle, nawiązujące znowu do portretów *en pieds* prezentujących Marcina Lutra, wykonywanych w licznych wersjach w XVII i XVIII wieku. Pod względem artystycznym stanowią one materiał bardzo zróżnicowany. Do najbardziej reprezentacyjnych należy portret pastora Wojciecha Pomiana-Pesaroviusa (Ryc. 9), traktowany bardzo malarsko, ze światłocieniowym modelunkiem całości, dobrze wyczułą przestrzenią, utrzymany w bogatej w stosunku do innych złocistougrowo-brązowoczarnej tonacji, z dyskretnymi plamami złamanych czerwieni i szarości. Delikatny rysunek, miękkie modelowanie partii rąk i twarzy wskazują na dobrego malarza ze szkoły królewieckiej końca XVII wieku. Z kręgiem malarstwa królewieckiego związać można również portrety Dawida Pesaroviusa (Ryc. 10) i Andrzeja Kowalewskiego (Ryc. 15). Poprawnym rysunkiem, wycuciem przestrzeni i dobrą charakterystyką portretowanego odznacza się portret Grabowskiego (Ryc. 17), przedstawiający pastora o młodzieńczej, chłopięcej niemal twarzy, namalowany został być może pod koniec XVII lub na początku XVIII wieku, w oparciu zapewne o wcześniejszy wizerunek. W swoim płaszczyznowym traktowaniu postaci i przestrzeni wnętrza, określonego realiami takimi, jak zwisająca górą kotara z frędzlami, posadzka szachownicowa, czy charakterem draperii stołu, opadającej w narożach sztywnymi, pionowymi fałdami, przypomina portrety malowane przez Daniela Rose, malarza dworu królewieckiego z początku XVII wieku¹²⁴, których konwencja przetrwała i odbiła się echem w twórczości artystów królewieckich jeszcze sto lat po śmierci tego malarza.

Z malarstwem gdańskim związać można portret pastora Głodkowskiego z Rynu (Ryc. 19). Jest to, mimo atrybutów takich, jak strój duchownego i Biblia, najbardziej „świeckie” w wyrazie przedstawienie pastora. Postać portretowanego tchnie energią, twarz czerstwa, zażywna, otoczona lokami peruki, wyrazista, modelowana przy pomocy dość mocnych kontrastów cieni. Pod względem formalnym ujęcia i charakteru postaci przypomina on portret Gotfryda Lengnicha, malowany przez M. Deischa w Gdańsku¹²⁵. Zupełnie odrębną grupę tworzą w tym zespole portrety pastorów Radzkiego (Ryc. 20) i Popławskiego z Kraplewa (Ryc. 21). Znamionują one prymitywny warsztat prowincjonalny, który identyfikować można z ludowym rzemiosłem. Powstały zapewne pod koniec XVIII wieku odtworzone z istniejących już wizerunków, być może trumiennych, które pozwoliły nieznanemu rzemieślnikowi oddać ich twarze. Z napisu na odwrocie portretu pastora Radzkiego wynika, że obraz był odnawiany w 1898 r. przez malarza sygnującego się inicjałami O. H. Sądzić należy, iż został on wtedy mocno przerysowany. Postacie traktowane bardzo płasko, na neutralnym, monochromatycznym niemal tle. Twarze zdeformowane, choć o zindywidualizowanych rysach, silnie sprymityzowane, posiadają swoistą ekspresję. Znamionują one jedną rękę nieznanego rzemieślnika, pochodzącego zapewne z parafii w Kraplewie.

¹²⁴ A. Röhdde, *Königsberger Maler im Zeitalter des Simon Dach*, Königsberg 1935, il. 8—15 (por. również K. Wróblewska, *Dawny portret*, s. 15).

¹²⁵ *Deutsche Staatenbildung und deutsche Kultur im Preussenlande*, Königsberg 1931, tabl. 15.

Najpóźniejszy z omawianej grupy portretów, portret pastora Gizewiusza (Ryc. 24), z jednolitym, ciemnym tłem, w sposobie malowania mieści się jeszcze w typie skromnych, osiemnastowiecznych portretów prowincjonalnych, prezentujących pastora na wzór całopostaciowych wizerunków Marcina Lutra.

Stosunkowo duża liczba zachowanych portretów pastorów świadczy o tym, że były one wśród duchowieństwa ewangelickiego pewnym przyjętym zjawiskiem obyczajowym, którego nie spotykamy u duchowieństwa katolickiego, gdzie portrety osób duchownych występują sporadycznie i odnoszą się raczej do osób wysoko postawionych w hierarchii kościelnej lub związane są z przywilejem stanowym¹²⁶. Ideę tego portretu, utrwalającą postać zmarłego, wywieść można od typowego dla sztuki polskiej, powstałego w połowie XVI wieku, a rozwiniętego szczególnie w epoce sarmatyzmu, portretu trumiennego lub chorągwi nagrobnych, na których umieszczano zazwyczaj z jednej strony postać zmarłego, klęczącego często u stóp krzyża, z drugiej zaś strony napis. Portrety i chorągwie odgrywały dużą rolę w uroczystościach funeralnych, a zawieszane potem w kościołach lub domach, pełniły rolę swoistego epitafium¹²⁷. Zwyczaj tworzenia tego typu wizerunków pośmiertnych przestrzegany był zarówno u katolików jak i u protestantów. Omawiane portrety powstawały najczęściej pod koniec życia portretowanych (wizerunki dojrzałych mężczyzn, daty), rzadziej po ich śmierci na podstawie wcześniejszych wizerunków. Z ich charakteru sądzić należy, że nie miały spełniać artystycznych funkcji obrazu, lecz tworzone były w celu upamiętnienia postaci zmarłego. Stąd uzupełniane są one dość długimi często napisami, odnoszącymi się do osoby portretowanego, które wypełniają zazwyczaj dolną lub górną część obrazu, lub też umieszczone są na specjalnie dodanym polu kartuszowym, zwłaszcza w przedstawieniach epitafijnych. Malowane dość schematycznie, z dążnością do oddania indywidualnych rysów, do odtworzenia czysto fizycznego wyglądu modela, bez pogłębiania wyrazu psychologicznego, traktowane są w większości dość płasko, z umiarkowanym modelunkiem. Płaszczyność podkreślają duże, na ogół nieznacznie tylko tonowane, niemal monochromatyczne plamy. Skromna gama barwna opiera się przeważnie na brązach, czerniach i szarościach, co podyktowane jest w znacznej mierze małą zróżnicowanymi elementami stroju duchownego, składającego się z czarnej szaty i białych dodatków. Tylko nieliczne portrety wzbogacone są tonami złamanych czerwień, złocistych ugrów i oliwkowymi w partiach draperii wnętrza. W tle występują albo jednolite, abstrakcyjne płaszczyzny, na ogół o ciemnym, niemal czarnym zabarwieniu, albo wnętrza z fragmentem kolumny, rozpiętą kotarą i stołem, na którym znajduje się Biblia, księgi lub krucyfiks — nawiązujące do konwencjonalnych przedstawień świeckiego portretu dworskiego XVII i XVIII wieku. Postacie ujęte niemal zawsze w 3/4 (wyjątkowo postać Grabowskiego *en face*), z jedną ręką złożoną na piersi lub podtrzymującą księgę, drugą wspartą o stół. Kanon ten obowiązuje również portrety w półpostaci. Portrety malowane

¹²⁶ T. Dobrowolski, *Polskie malarstwo portretowe. Ze studiów nad sztuką epoki sarmatyzmu*, Kraków 1948 (por. również ilustracje).

¹²⁷ S. Wiliński, *Wielkopolski portret trumienny*, Biuletyn Historii Sztuki, nr 11, (3) 4, Warszawa 1949, ss. 263—294.

olejem na płótnie lub na desce mają charakter anonimowy, żaden z nich nie nosi sygnatury malarza. Na widoczne różnice poziomu artystycznego wpłynęły indywidualne możliwości ich twórców.

Zbyt mały materiał porównawczy, przy dużej rozpiętości chronologicznej, uniemożliwia wyłowienie ścisłych grup stylistycznych, poza dwoma portretami z Kraplewa. Analogie formalne pozwalają jedynie na powiązanie poszczególnych portretów z pewnymi środowiskami malarzkimi, a raczej wykazanie filtracji tych środowisk na malarstwo miejscowe.

Przedstawiona tu grupa portretów polskich pastorów ewangelickich jest tylko częścią zachowanych na tych terenach portretów duchownych ewangelickich, interesująca pod względem historycznym dla ukazania nazwisk znanych często rodzin polskich, a pozwalająca jednocześnie na poszerzenie naszej znajomości malarstwa miejscowego¹²³.

ON THE ICONOGRAPHY OF POLISH PROTESTANT MINISTERS

SUMMARY

The subject of this article is a group of portraits of Polish Protestant ministers from the area of the former Ducal Prussia, interesting both for historical reasons in that they present the names of some well-known Polish families, and for the purpose of extending the knowledge of the local painting.

The article, drawn up in the form of a catalogue, includes 29 portraits and epitaphs connected with the portrait of the minister, and complemented with biographical data concerning the person portrayed. Tombstones — though without pictorial presentations, but memorizing the dead — as well as some vanished portraits and tombstones but whose records are to be found in literature, have also been taken under consideration.

A comparatively large number of preserved portraits testify to the fact that they used to be a customary phenomenon among the Protestant community, which is not to be found among the Catholic clergy. The idea of such a portrait can be traced back to the typical Polish-art coffin portrayal or sepulchral flags, that came into existence about the middle of the 16th c. and developed especially in the Sarmatian period. Their character shows that their function was not that of an artistic painting but that they were produced in order to commemorate the dead.

Hence they are often complemented by lengthy inscriptions concerning the person portrayed. Out of the collected iconographic material it is possible to distinguish three types of presentations: the epitaphic portrait, the portrait of the torso, and the portrait „en pieds”, in which some of the presentations refer to the representative „court” portraits of the seventeenth and eighteenth centuries, where the person portrayed is usually shown at a table, with some objects, against the background of an interior with a column and a hanging curtain; others, more modest, showing the person against a solid dark background, are reminiscent of portraits representing Martin Luther.

Although the described portraits originate from different periods between the 16th and 19th centuries, they have a good deal in common, viz. the features that are typical for this type of presentation: a figure in a priest's attire shown in most cases in 3/4 with one hand on the chest, or holding the Bible which is an indispensable prop in all portraits of ministers.

As regards the artistic value, the portraits constitute some very varied material; this depends on the individual talent of the anonymous author. They may generally be included in the class of provincial painting. Some formal likeness relates those individual portraits to the Gdańsk or Królewiec school, showing at the same time the influence of those schools upon the local painting.

¹²³ Artykuł ten jest zasygnalizowaniem zagadnienia, nad którym autorki będą w dalszym ciągu pracować. Problem portretu prowincjonalnego, interesującego dokumentu epoki, znalazł odbicie w wydanej ostatnio publikacji Mieczysława Gębárovicza, *Portret XVI—XVIII wieku we Lwowie*, Warszawa — Kraków — Wrocław 1969, ss. 140, ilustr. 85.